Nr. 145. Sobota, 27 Czerwca 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł:, półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej*, pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytającej publiczności, zawiązała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowele, szkice, obrazki, zamieszczane będą w fejletonie „Gazety“: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Hajota, dr. Antoni J., Zygmunt Kaczkowski, Edward Lubowski, Ostoja, B. Prus (Głowacki), H. Sienkiewicz, A. Wilczyński, Zacharyasiewicz.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. rada szkolna krajowa zamianowała nauczycielkę szkoły żeńskiej św. Marcina Maryę Tychowską, rzeczywistą nauczycielką kierującą szkoły żeńskiej św. Marcina we Lwowie, Klotyldę Zegadłowiczównę, tymczasową nauczycielką młodszą szkoły żeńskiej im. Elżbiety we Lwowie, rzeczywistą nauczycielką szkoły św. Marcina we Lwowie.

Od dnia 11 do 18 czerwca 1885 roku sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Swierżb u koni: w Uściu solnem (pow. bocheński), w Ciepielu (pow. brodzki), w Jaworzu górnem (pow. pilznieński), w Więckowicach (pow. samborski) w Kutyskach i w Niżniowie (pow. tłumacki).

W powyższym okresie wygasł:

Swierżb u koni: w Folwarkach i w Monasterzyskach (pow. buczacki), w Hrycowoli (pow. brodzki), w Wesoły (pow. brzozowski), w Hruszowie (pow. jaworowski), w Nakle (pow. przemyski) i w Rozdole (pow. żydaczowski)

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 czerwca 1885 r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 czerwca.

Odroczona Izba włoska oczekuje na utworzenie nowego gabinetu, który ma ponownie rozpocząć rządy pod przewodnictwem p. Depretisa. Decyzya tego męża stanu, który po raz siódmy już obejmie prezydenturę w świeżo utworzonym lub zrekonstruowanym tylko gabinecie, położyła kres przesileniu, a jak widać z głosów prasy włoskiej, nawet i opinia przeciwników wymieniała Depretisa, jako tego, który jedynie może zapewnić ministerstwu większość parlamentarną. P. Depretis nie ma więc ani jawnych, ani ukrytych współzawodników, a ztąd można mieć pewną nadzieję, że zanim Izba zdobędzie się na decyzyę w polityce kolonialnej, zdoła on pokonać wszelkie trudności skonsolidowania gabinetu. Wiadomo bowiem, że przesilenie głównie z tego powodu wynikło, jakkolwiek Izba nie sformułowała żądania, by rząd odwołał wojska z wybrzeży morza Czerwonego, ani też nie wyraziła swego zdania o ewentualnie lepszej polityce w tej sprawie. Nie ulega wprawdzie wątpliwości, że nowy gabinet będzie miał jeszcze niejedną trudność do zwalczenia w tej samej sprawie kolonialnej, bo niechęci nurtować będą utajone, ale można przypuszczać, że opozycya będzie w przyszłości przezorniejszą, przynajmniej dopóty, dopóki nie załatwi sporów i rozdwojenia we własnym obozie. Inaczej bowiem, każde ponowne usiłowanie zachwiania gabinetu, udowodni tylko, jak tym razem, bezsilność stronnictwa i zdyskredytuje je w oczach kraju.

W samej rzeczy bowiem, dotychczas można było mniemać, że opozycya włoska jest siłą, z którą każdy gabinet liczyć się musi i tylko zapewne w ścisłych kółkach parlamentarnych. wiedziano o rzeczywistym stanie rzeczy. Po upadku jednak odradzającego się obecnie gabinetu, pokazało się, że opozycya rozmaitemi manewrami, potrafi wprawdzie działać ujemnie, ale gdy przyjdzie odwołać się do zaufania szerszych kół i większości w parlamencie, to zaufania tego obudzić nie umie, a nawet sama własnym siłom nie wierzy. Objaw ten zasługuje na podniesienie z tego względu, że opozycya włoska usiłowała niejednokrotnie wmówić w świat, że jest najwierniejszą wyobrazicielką życzeń całego narodu. Powtarzało się to zwłaszcza, ilekroć stawała w obronie zbyt skrajnych porywów mas lub młodzieży, mogących niekiedy skompromitować rząd wobec zagranicy. Dziś, po tak oczywistym skonstatowaniu niemocy własnej, zdaje się, że opozycya pozostawi więcej czasu p. Depretisowi do urzeczywistnienia dalszych punktów jego programu w sprawach wewnętrznych. Zasługuje też na uwagę, że król Humbert, zanim złożył ponownie w ręce Depretisa los gabinetu, zapytywał o radę bardzo wielu członków obu Izb prawodawczych, ich prezydentów, byłych ministrów i posłów, jakoteż wszystkich wybitniejszych przywódców stronnictw. Dopiero, gdy większość głosów jednomyślnie prawie wskazała p. Depretisa, jako jedynie możliwego męża sytuacyi, zdecydował się monarcha [illegible] po raz siódmy swojem zaufaniem Minister, który tyle razy pełnił obowiązki prezydenta gabinetu, a po raz dziewiąty będzie ministrem, nie wystąpi prawdopodobnie z żadnym nowym programem, gdyż tak kraj, jak zagranica znają dobrze jego tendencye.

Sprawy krajowe

(Kółka rolnicze.)

We środę, dnia 1 lipca b. r. odbędzie się, jak wiadomo, w Krakowie, drugi walny zjazd kółek rolniczych, powołanych do życia przed niespełna trzema laty. Z tego powodu podajemy tu krótki pogląd na stan i działalność tej instytucyi za rok 1884, i pierwsze cztery miesiące roku bieżącego. Do zawiązanych po koniec 1883 r. 116 kółek przybyło w ciągu ubiegłego roku 150 kółek, w roku bieżącym do 31 maja 41, razem więc powstało 307 kółek w 65 powiatach. Ponieważ niektóre kółka obejmują członków nietylko w siedzibie tego lub owego kółka się znajdujących, lecz także

---

3)

W GŁUSZY

(Ciąg dalszy.)

Bierze chłopca zwolna, pochylona dotyka głową do brody Marcina; on widzi krople potu na jej czole, widzi uszy, kark.... bliziutko, aż mu cieplej robi się od jej oddechu! Chłopca oddaje bez oporu, chociaż przed chwilą myślał, że będzie go trzymał przez cały wieczór; wszak stała już przy nim, drugi raz się nie zbliży, więc i chłopiec nie potrzebny. Posadziła go przy mężu pod stogiem, sama zaś, zabrawszy cebrzyk z kartoflami, poszła do chaty.

Marcin spogląda na szewca i rozmyśla, że taki nędzny, chorobliwy szewczyna nie wart urodziwej Natali; że ona go chyba z biedy wzięła, a teraz może i żałuje? Porównywa go z sobą i pewnym jest, że gdyby przyszło do bójki, zdusiłby szewca z łatwością. Nędzna figurka wydaje mu się coraz śmieszniejszą, rad byłby powiedzieć mu coś drapieżnego:

— Eh, ty szewska duszo! szydłem kaszę jesz! albo: przybłęda bezdomny, gnieździsz się w norze, jak zbój! Nieraz już miewał chętkę zaczepić go, i złajać ni z tego ni z owego, wstrzymywał się jednak, patrzy z pod nachmurzonych brwi i milczy.. Szewc ani dba! Leży sobie na wznak, wodzi wzrokiem po niebie; czasem w stronę spojrzy na wróbla, co fruwa od stogu do stogu; ręce skrzyżował nad głową i próbuje gwizdać. Malec przeszkadza mu, bijąc rączkami po ustach, szewc kąsa niby za rączki, obaj się śmieją.

— Eh, to złodziej Jasio, eh, złodziej — mówi, szczypiąc za policzki — powiedz chłopcze, czemu ty taki złodziej, hę? Widzisz ptaszka tam pod niebem? Ten sam, co tobie śpiewał dziś rano! Taki zbój, jak i ty, Bogu duszę winien!

Chłopak odpowiada mu właściwym sobie językiem; szewc, chociaż nie rozumie ani słowa, patrzy w buzię i uśmiecha się zadowolony! Marcin niepotrzebny im wcale, nikt nie zwraca najmniejszej uwagi; dopiero wówczas, gdy nagadali się z sobą, naśmieli, zwrócił się do Marcina:

— Czy was żonka na cały dzień do młyna puściła? — spytał ze złośliwym uśmiechem. — Musi być święto, daje wam swobodę, razem z żywiołką, hę?

Marcin pali fajkę i milczy. Szewc tymczasem spogląda na jego buty wysmarowane sadłem, na spodnie i koszulę z cienkiego płótna, a w duchu myśli:

— Ot, zdrów chłop! żeby mnie takie łapy, taki grzbiet mocny! Dalibóg, codzieńbym parę butów uszył! Nie lubi Marcina; zazdrości mu chaty, dobytku, porządnej odzieży: przedewszystkiem zaś zdrowej, silnej postawy i tego, że we wsi każdy uważa go, jako porządnego gospodarza; Szmul daje wódkę na kredyt i jeszcze sam prosi, żeby brał. Zauważył przytem, że na Natalę patrzy, jakby nie wiedział, że ona cudzą żonką jest... gada do niej bez żadnej potrzeby, a wychodząc, zawsze jeszcze z progu obejrzy się na nią parę razy! Ona wprawdzie na niego ani patrzy, ale... wiadomo, kobieta!... za nią ręczyć trudno! Wolałby tedy, żeby Marcin wcale nie chodził do młyna.

Do chaty jego nigdy nie zagląda, tylko w karczmie, gdy go czasem kwaterką potraktuje, szewc przyjmie.... ot tak — przez delikatność, a potem zły jest na siebie, oddałby, żeby mógł! Dokucza mu na każdym kroku, wyśmiewa, przy ludziach szczególnie, gdyż lubi uchodzić za dowcipnego; trzy lata uczył się w miasteczku, a potem wałęsał się od wioski do wioski; świata kawał zwiedził, rozumu dużo ma, a z chłopami bratać się nie lubi! Ma nawet czarny surdut, kamizelkę i popielate spodnie, które nakłada, idąc w niedzielę do miasteczka, albo do dworu na robotę; codziennie jednak nosi tylko niezbędną odzież z grubego płótna, bardzo połataną, lecz to nie przeszkadza mu wymyślać wszystkim od łapserdaków i oberwańców.

— Dziwo, że was żonka nigdy do sochy nie zaprzęga zamiast wołów? — mówi dalej — oralibyście dobrze, i bata na was nie trzeba: krzyknęłaby tylko przy kominie hej, ho, ho, a wybyście już w polu siedm kościołów ujrzeli ze strachu! co, może nie prawda? Szczęście, że baba kuta, po mądrej drodze was prowadzi, samibyście tam nigdy nie trafili! Słyszę, łysego konia chce handlować z Filipem na ryżą krowę i was daje w dodatku na trzy miesiące; sobie tymczasem innego na wasze miejsce przyjmie. Tak ludzie gadają, czy prawda — nie wiem; od wczoraj nie byłem w wiosce. Po sprawiedliwości mówiąc, dość byłoby was na miesiąc oddać, krowa Filipa nie warta więcej. Jak myślicie, a?

Marcina żarty te mało obchodzą; przywykł już spoglądać na szewca, jak na „brechacza“, zaledwo dziesiąte słowo w uwagę bierze, a i z tego nic sobie nie robi! Nie chciałby tylko, żeby Natala słyszała, w obec niej stara się wykazać czemś ważniejszem, niż jest w istocie; rad byłby, żeby każdy przed nim pierwszy czapkę zdjął, on zaś spojrzałby na nią i pomyślał: „a co, widzisz, ja, to nie twój Michałko, przed którym nawet pies ogonem kiwać nie chce!“ W tym celu w obec niej nigdy nosa palcami nie uciera; w ostatecznej potrzebie czyha, jakby tabakę zażywał. Teraz, spostrzegłszy, że wyjrzała przez okienko i może posłyszeć ich rozmowę, zapytał:

— No cóż, kupujecie krowę, czy tak cały swój wiek będziecie bez żywiołki?

— Kupiłbym choć dwie za pięć palców.

— Tak żyć trudno! żonka i dziecko zmarnieją.

Natala płucze miskę przez okno i słucha; umyślnie tedy dodał głośniej:

— Kobiecie zawsze trzeba lepszą wygodę dać.

— A cóż wam do mojej kobiety?

— Mnie... nic, ot tak z gawędy przyszło, więc mówię, że jej nadto już ciężko pracować o suchej strawie! Na zimę wziąłbym na przechowanie.

— Żonkę?

— Eh nie, krowę, jeśli kupicie; w tym roku siana dużo.

— Dobrze byłoby. Trzeba będzie z czortem pogadać, jak da pieniędzy, to wówczas będę z wami o krowie i sianie gadał!

— Eh, wy zawsze po swojemu!—Szewcowa tymczasem mruga na Marcina, żeby namawiał do kupna; ona już oddawna myśli o krowie, choćby najmniejszej. Strasznie ciężko żyć bez mleka i okrasy! często aż w brzuchu smokcze od postnej strawy! Mężowi przypominać o tem nie śmie, bo wie, że on nigdy kopiejki przy duszy nie ma! Żeby Marcin pożyczył choć kilka rubli! powoli odrobiłaby może... codzień przecież zarabia cośkolwiek.

— Jakóbowa sprzedaje swoją łysę, może na wypłatę da? mówił zachęcony błagalnem spojrzeniem Natali. Ja pożyczę na początek!

— No, no, jeszcze w złą godzinę wymówicie? Cóż wasza baba na to powie?

W głosie szewca słychać niedowierzanie! Wolałby mieć parę wieprzów, ale wie, że żonka krowy pragnie! widział nieraz, jak czerwieniła się z zazdrości, spoglądając na żywiołkę sąsiadek i nie mówi o tem, bo już ma taką cichą naturę, ani skarżyć się,

członków z gmin sąsiednich, przeto 307 kółek rolniczych reprezentuje ogółem 421 gmin w całym kraju. Ze wszechmiar pocieszającym jest faktem, iż członkami zwyczajnymi kółek są przeważnie rolnicy-włościanie, rolnicy-mieszczanie i rolnicy-rękodzielnicy. Należą do nich dalej prawie wszędzie księża proboszczowie i wikaryusze, tudzież kierownicy szkół i nauczyciele, dość często właściciele większych posiadłości, dzierżawcy, urzędnicy rządowi i prywatni, wreszcie osoby innych zajęć, ze sfery inteligencyi. Ogółem do końca maja b r. liczba członków wszystkich kółek wynosiła 10.204.

Zebrania członków kółek rolniczych odbywały się zwykle co niedziela i inne dnie świąteczne po nabożeństwie. Miejscem zebrania były bądź to własne lokale, bądź izby gminne lub szkolne, plebanie, dwory lub prywatne mieszkania członków, nigdy zaś szynkownie. W wielu kółkach zaprowadzono zwyczaj, iż członkowie przyprowadzają na zebrania doroślejszych synów dla przysłuchiwania się poważnym naradom, a niekiedy młodzież doroślejsza odczytywała na zebraniach na głos wyborowe książki. Gdy pogadanki dotykały gospodarstwa domowego, przybywały także kobiety, z których, mówiąc nawiasem, wiele jest zapisanych na członków zwyczajnych. W wielu kółkach miewano pouczające wykłady i odczyty, odnoszące się do gospodarstwa, rękodzieł i przemysłu.

Na szczególniejszą uwagę zasługują wprowadzone przez Zarząd główny lustracye gospodarcze, połączone z przeglądem pojedyńczych gospodarstw włościańskich. Na te lustracye Zarząd główny otrzymał od c k. Ministerstwa rolnictwa najpierw kwotę 665 zł. 14 ct. a następnie 500 zł. Po koniec r. 1884 przeprowadzone zostały lustracye w 34 kółkach powiatów bocheńskiego, jasielskiego, krośnieńskiego, lwowskiego, mościskiego, skałackiego, tarnowskiego, jarosławskiego, łańcuckiego, kałuskiego i stanisławowskiego. W roku bieżącym zarządzono lustracye w powiatach bobreckim, husiatyńskim, kolbuszowskim, mościskim, niskim, nowosądeckim, trembowelskim, przemyskim, rzeszowskim, tarnobrzeskim i tarnopolskim, ogółem w 47 Kółkach.

Skutkiem wykładów i lustracyj gospodarskich, rolnicy wprowadzili już i wprowadzają coraz częściej doradzone im zmiany i ulepszenia w swojem gospodarstwie, starają się o stosowne narzędzia rolnicze, wprowadzają ulepszone gnojarnie i zastosowują do uprawy sztuczne nawozy, osuszają i drenują grunta, poprawiają utrzymanie inwentarza, podnoszą uprawę lnu, chmielu, rozwijają sadownictwo, ogrodnictwo, pszczelnictwo, tudzież chów drobiu i t. d.

Z zawiązywaniem Kółek, łączono zawsze zakładanie przy każdem z nich własnej czytelni i biblioteczki.

Czytelni było ogółem 136, a w nich 603 czasopism, jednakże jest bardzo wiele takich Kółek, które, nie posiadając osobnej czytelni, trzymają różne pisma ludowe. We wszystkich biblioteczkach znajdowało się po dzień 31 maja 12.633 książek.

Niektóre kółka przystąpiły na członków do Towarzystw zaliczkowych. Są też kółka, które zajęły się czynnie uporządkowaniem miejscowych kas pożyczkowych lub założeniem nowych kas. Niektóre kółka przychodziły z pomocą członkom swoim przez udzielanie pożyczek bezprocentowych na zakupno nasion, materyału potrzebnego do prowadzenia rzemiosła i t. d.

Zarząd główny szczególniejszą zwracał uwagę na zaopatrywanie kółek w potrzebne nasiona pastewne i ogrodowe ułatwiając ich nabywanie od tych zakładów, które zobowiązały się dostarczyć doborowego i zdolnego do kiełkowania towaru. Rolnicy coraz częściej udają się w tej mierze do pośrednictwa Zarządu głównego. Zwrócić należy dalej na to uwagę, że z każdym rokiem daje się spostrzegać coraz większy postęp w kółkach rolniczych w kierunku zaopatrywania się w ulepszone maszyny i narzędzia rolnicze, a i tutaj także Zarząd główny ułatwiał nabywanie tych przedmiotów po cenach zniżonych, wszedłszy w tym celu w stosunki z fabrykami krajowemi.

Błoga działalność instytucyi kółek rolniczych ujawnia się także na polu podniesienia hodowli bydła rogatego, a w okolicach górskich hodowli owiec. Zarząd główny popierał w tej mierze zabiegi kółek starając się o zaprowadzenie subwencyonowanych stacyj rozpłodowych; w niektórych kółkach stacye te już zostały zaprowadzone, w innych mają być z jesienią otwarte. Zaznaczyć następnie należy, że członkowie kółek brali dość liczny udział w wystawach przeglądowych bydła włościańskiego, urządzonych w Birczy, Jarosławiu, Lwowie, Przemyślu i Rzeszowie, a wielu z nich otrzymało nagrody za poprawne okazy inwentarza żywego.

Niemniej gorliwie zajmowały się kółka sprawą podniesienia lub rozszerzenia przemysłu domowego, przedewszystkiem tkackiego, koszykarskiego, kołodziejskiego, bednarskiego, dalej koronkarskiego i przemysłu robót pończoszkowych. Wiele kółek celem pozyskania dobrych i postępowych rzemieślników, wysyła młodzież na naukę pojedyńczych rzemiosł.

Zabiegi, mające na celu zachęcenie kółek rolniczych do ubezpieczania swoich budynków w Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, gdzie uzyskano zapewnienie pewnych ulg, zostały uwieńczone dotychczas dość pomyślnym rezultatem. Sprawozdania kółek rolniczych wykazują bowiem, że w 72 kółkach członkowie ubezpieczyli swoje domostwa od ognia, członkowie zaś 31 kółek zapowiedzieli asekuracyę. Ze strony kółek rolniczych przystąpiło do krakowskiego Towarzystwa ubezpieczeń 690 członków, którzy ubezpieczyli się na sumę 63.435 zł.

Wielkiej wagi jest sprawa t. z. sklepików chrześciańskich. Dotychczas 53 Kółek rolniczych założyło na wspólny rachunek sklepiki, a 65 zapowiedziało utworzenie ich w najbliższej przyszłości Koszta urządzenia sklepików w 36 kółkach (reszta t j. 17 Kółek nie nadesłała w tej mierze informacyi) wynosiły 9.350 zł. 8 ct. Sklepiki te we własnym zarządzie nabywają towar z pierwszej ręki, w większych ilościach i zwykle najlepszej jakości. Przedewszystkiem sól, naftę i artykuły codziennego użytku.

Nie mniejszej wagi są usiłowania Kółek do ułatwienia zbytu produktów rolniczych. W niektórych Kółkach członkowie podejmują się pośrednictwa, które było przedtem wyłącznie w obcych rękach.

Za staraniem lub przyczynieniem się Kółek rolniczych, weszły albo wchodzą w życie specyalne sklepiki, mające na celu zaopatrzenie rzemieślników w dobry materyał po cenie przystępnej i ułatwienie im dogodnego kredytu.

Z zadowoleniem należy zaznaczyć, iż instytucya Kółek rolniczych staje się w kraju coraz popularniejszą a działalność ich i wpływ oddziaływują zbawiennie na ogół członków gminy, w której Kółka zostały zawiązane. W wielu miejscowościach zarządy gmin, idąc za radą Kółka rolniczego, wprowadzają pożyteczne zmiany i ulepszenia w gospodarstwie gminnem, jak n. p. wprowadzają staranniejszą gospodarkę na pastwiskach i w lasach gminnych, zaprowadzają spichrze, zajmują się uregulowaniem miejscowych kas pożyczkowych, sprowadzają przyrządy pożarne, zakładają straże ogniowe i wspólnie z zarządami Kółek biorą się do pożytecznych dla członków gmin przedsiębiorstw.

Zarząd główny Kółek rolniczych znajduje też wszędzie chętne przyjęcie a władze rządowe i autonomiczne, towarzystwa gospodarcze i rolnicze, użyczają czynnej pomocy i poparcia w usiłowaniach, dążących do urzeczywistnienia specyalnych potrzeb tej instytucyi.

KORESPONDENCYE

Kraków, 26 czerwca.

(=) Szkoła dla przemysłu artystycznego, zostająca pod umiejętnym kierunkiem p. Stanisława Barabasza, powołaną została do życia uchwałą Rady miejskiej z d. 1 listopada 1883, lecz otwarcie jej nastąpić mogło dopiero z rokiem szkolnym 1884/5. W myśl regulaminu, ma ona dawać wykształcenie artystyczne, potrzebne do podniesienia przemysłu artystycznego, a przyjętym może być do niej każdy, kto ukończy 14 rok życia i wykaże się co najmniej świadectwem czteroklasowej szkoły ludowej. Pierwsze wpisy zapowiadały stosunkowo bardzo liczną tej szkoły frekwencyę; zapisało się bowiem ogółem 85 uczniów z różnych gałęzi przemysłu, a więc stolarzy, rzeźbiarzy, kamieniarzy, pozłotników, malarzy pokojowych, ślusarzy i t. p., lecz z tej liczby wielu się albo wcale nie zgłosiło po zapisie, albo też zostało wykreślonych z powodu nieregularnego uczęszczania, tak, że do końca roku szkolnego pozostało tylko 20 uczniów, a mianowicie 10 zwyczajnych, a 10 nadzwyczajnych czyli wieczornych.

Objęte regulaminem przedmioty nauki wprowadzane były stopniowo w życie. Naukę rysunków, zaczęto od rysowania najprostszych ornamentów z modeli gipsowych, wprawiając początkowo do łatwego chwytania proporcyi danego przedmiotu, następnie i pojedyńczego cieniowania, postępując w miarę zdolności ucznia Rysunki wykonywano ołówkiem, gdyż ten sposób przedstawienia jest dla rzemieślników najodpowiedniejszym, a stosownie do rysowanych modeli obznajamiani bywali uczniowie ze stylem danego ornamentu, powstaniem form i zastosowaniem tegoż ewentualnie w przemyśle artystycznym. Dopiero ku końcowi roku, w miarę postępu, pozwalano uczniom próbować sił swoich w kompozycyi, a na wystawie prac tych uczniów cała jedna ściana zawieszoną była zadaniami domowemi kompozycyjnemi na dane temata. W rozwiązywaniu tych zadań kompozycyjnych jest postęp widoczny, a niektóre z nich świadczą pięknie o rozbudzonej samodzielności ucznia i o rozwiniętym jego smaku artystycznym.

Nauki awrelowania, na którą uczęszczało 18 uczniów, udzielał rzeźbiarz p. Adolf Putz. Z początku ograniczono się do kopiowania pojedynczych modeli ornamentalnych w glinie, po wykończeniu których, uczniowie uczyli się odlewać je w gipsie. W następnym roku wprowadzonem zostanie awrelowanie podług danego rysunku w glinie, gipsie i wosku, w ogóle nauka przybierze więcej praktyczny charakter, co dopiero jest możebnem wtedy, gdy uczniowie nabiorą pewnej wprawy w kopiowaniu.

Dopiero przed kilku miesiącami wprowadzoną została do tej szkoły nauka o formach i stylach, której udzielał p. Jan Wdowiszewski, kustosz muzeum techniczno-przemysłowego. Nauki zaś geometryi wraz z odpowiedniemi rysunkami, udzielał profesor szkoły realnej p. Edward Medweczky, a obowiązani byli na nie uczęszczać wszyscy uczniowie z wyjątkiem fotografów.

Prace uczniów szkoły dziennej i prace uczniów rzemieślniczych szkoły wieczornej, oraz tych, którzy pragną poświęcić się sztuce w przemyśle, zestawiono na wystawie w porządku chronologicznym, od pierwszego rysunku z początkiem roku, aż do ostatniego z końcem roku wykonanego. a w ten sposób daje się najłatwiej poznać i ocenić rzeczywisty postęp uczniów. A jednak są to dopiero pierwsze początki, jest to dopiero przygotowanie się do kursów specyalnych, zawodowych. W dalszym ciągu nauki, równocześnie z geometryą wykreślną i perspektywą, zostanie wprowadzony rysunek architektoniczny, a dopiero potem każdy uczeń kształcić się zacznie odpowiednio do swego zawodu, rysując początkowo zdjęcie przedmiotów z dziedziny przemysłu artystycznego, a następnie na podstawie tych studyów, tworząc kompozycye w zakresie swego zawodu. Tak przeto nabyte w szkole wiadomości, potrafi uczeń wyzyskać w praktycznym zawodzie na korzyść rzemiosła, któremu się poświęci, a to właśnie jest zadaniem szkoły przemysłu artystycznego.

Jeżeli wystawa tej szkoły przedstawić nam mogła dopiero prace początkowe, to równocześnie otwarta wystawa uczenic kursów fachowych przy ośmioklasowej szkole żeńskiej świętej Scholastyki, okazuje już prace wykończone z rozmaitych działów praktycznych robót kobiecych. Wystawa ta otwartą jeszcze będzie przez jutro, a po szczegółowem jej zwidzeniu poświęcę jej osobno kilka uwag. Dziś już zaznaczyć należy, iż zakres nauki na tych kursach rozszerzył się obecnie znacznie ponad pierwotny program, gdyż obok dotychczasowych działów wprowadzono jeszcze osobny dział krawieczyzny i koronkarstwa. Wystawa bywa bardzo licznie zwiedzaną, a znaczna liczba wystawionych przedmiotów, została już zakupioną.

Jutro otwartą zostanie w tutejszem muzeum techniczno-przemysłowem wystawa prac rysunkowych, malarskich i modelatorskich, wykonanych w ciągu bieżącego roku szkolnego przez uczenice wydziału szkół pięknych w wyższym zakładzie naukowym dla kobiet, istniejącym przy muzeum.

Smierć Józefa Szymańskiego, sympatycznego i przez długie lata tak sumiennie i pożytecznie na tutejszej scenie pracującego artysty, wywołała szczery żal w najszerszych kołach naszej społeczności. Zmarł on przedwcześnie dla sztuki, licząc zaledwie 45 rok życia. Pogrzeb zasłużonego artysty odbędzie się jutro po południu.

SPRAWY MONARCHII

(*Zarządzenia dla utrzymania w ewidencyi dróg gminnych i prywatnych, zwłaszcza w prowincyach i powiatach nadgranicznych. — List zbiorowy episkopatu austryackiego.*)

Uczyniliśmy wczoraj wzmiankę o doniesieniu *Pol. Corr.*, iż z inicyatywy wspólnego ministerstwa wojny polecono władzom krajowym, aby utrzymywały w należytej ewidencyi drogi prywatne i gminne, zwłaszcza w powiatach w pobliżu granic państwowych, i aby o każdej nowej takiej komunikacyi lub dokonanych zmianach, zawiadamiały bezzwłocznie właściwą c. k. komendę korpuśną. Odnośne doniesienie *Pol. Corr.* brzmi dosłownie:

„Dla zarządu wojennego ważną jest rzeczą, otrzymywać w należytym czasie doniesienia o zamierzonych zmianach sieci komunikacyjnej w okolicach, posiadających pod względem militarnym doniośléjsze znaczenie, zwłaszcza w okolicach na granicy państwa. Co się tyczy rządowych, krajowych i powiatowych dróg, to w tej mierze na podstawie państwowych i krajowych ustaw, został zapewniony zarządowi wojennemu wpływ potrzebny. Nie da się zaś tego samego powiedzieć w kwestyi dróg gminnych i prywatnych, które niekiedy są wielkiej wagi pod względem militarnym, albowiem istnienie takich komunikacyj wpłynąć może wielce w pojedyńczych wypadkach na zdolność obrony w pewnym nadgranicznym okręgu. Dla zarządu wojennego wydaje się przeto rzeczą w wysokim stopniu pożądaną, aby otrzymywał relacye o zamierzonej budowie dróg prywatnych i gminnych w okolicach ważniejszych pod względem militarnym, jeszcze przed ich wykonaniem, iżby mógł, gdyby okazała się potrzeba, wywrzeć swój wpływ w sposób odpowiedni. Skutkiem tego, z inicyatywy wspólnego Ministerstwa wojny, wszystkie władze krajowe w prowincyach nadgranicznych otrzymały polecenie starać się o to, aby starostowie powiatowi donosili w każdym poszczególnym wypadku politycznej władzy krajowej o zamierzonej budowie dróg gminnych i prywatnych we wszystkich powiatach przytykających do granicy, oprócz tego w niektórych innych, ważniejszych dla ce-

---

ani prosić nie umie, czasem tylko spojrzy żałośnie; a jemu od tego spojrzenia, jakby szydłem w serce ukole! W tej chwili oddałby za krowę swój czarny surdut, kamizelkę i popielate spodnie. Cóż, kiedy za wszystko to razem niktby nawet cieluszki nie dał!...

— Trzeba będzie pogadać z Jakóbową, to może i bez czorta obejdziem się jakkolwiek — mówi szewc — spoglądając na Marcina. Natala też patrzy na niego badawczo.

On czuje, że w tej chwili jest dla nich Opatrznością; milczy, nie dla tego, żeby wypowiedzianych słów żałował, bynajmniej: obiecał i dotrzyma, choćby mu przyszło samemu pożyczyć! Nieraz już przecie dopomagał ludziom według możności; w gromadzie żyjąc, musi jeden drugiego ratować.

W wiosce zresztą to nie nowina, każdy w biedzie ratuje sąsiada, tak już Bóg chciał, kiedy dopuścił, że kilkanaście chat tuli się w kupie jedna do drugiej, a ludzie żyją razem, niby jedna rodzina! Szewcowi pomogliby dawno, żeby nie to, że obcym jest w wiosce, ziemi nie ma, nic go do miejsca nie wiąże, zabierze manatki do kieszeni i zemknie, a potem szukaj wiatru w polu! Do tego, człek niepewny, wypić lubi, cherlawy, jak przepije się, chodzi dni kilka niby martwy; żeby nie zarobek żonki, zmarniałby dawno, hardy jakiś, najlepszem nawet słowem ugłaskać się nie daje, nie lubią go wszyscy, gdyż zawsze jakieś plugastwo gada. Baby mówią, że zamiast śliny, jad w gębie ma, dziwią się Natali, że wyszła za takiego niedołęgę. On śmieje się, wmawia, że przez zazdrość tak gadają, że każda gotowa za nim do piekła pójść, byleby tylko chciał. Podchmielony nazywa wszystkie wiedźmami, ale umie i lepsze przezwiska. To też każdy dziwił się, że Marcin prawie codzień do młyna chodził. Żeby Natala była wesoła, gadatliwa, jedna z tych, co to jak promień słońca gwałtem do oczu się cisną, zaraz odgadliby zagadkę; cicha zapracowana kobieta nie mogła wzbudzić złych myśli. Młoda była wprawdzie, wysoka, cienka, oczy miała czarne, twarz smagłą. Patrzeć na nią przyjemnie, cóż kiedy ona tylko na robotę patrzała, do Marcina nie przemawiała prawie nigdy; zagadnięta, patrzy mu długo w oczy, nim zbierze myśli i odpowie cośkolwiek, najczęściej odejdzie bez odpowiedzi. Jemu wcale o gawędę nie chodziło, głos żonki brzęczał mu w uszach bez przerwy, chętnie więc żyłby choć czas jakiś wśród głuchoniemych. Na szewcowę z początku lubił patrzeć, potem próbował siadać koło niej tak blizko, żeby łokciem dotykać boku, wówczas przychodziło mu na myśl pogłaskać ją po plecach, lękał się szewca. Pies ten gotów był w kolana ukąsić! Wyżej możeby nie dostał, ale zawsze i kolan szkoda. Czekał więc sposobnej chwili, tymczasem chował swoje myśli, jak ślimak rogi; dziwił się, czemu Natala patrzy na niego, jak na pień, albo jak na wiadro z wodą? Inne kobiety nieraz już zaczepiały go w różny sposób, chwaląc jego konia, albo nowe buty, byleby tylko pogadać z nim trochę; rozumiał to, ale ze zręczności nie chciał korzystać, spluwał nawet często na te wszystkie głupstwa, w wolnym czasie wolał spać, albo siedzieć u Szmula. Teraz zgłupiał jakoś... oczarowała go może?...

— Czego ja do niej przystał! rozmyśla czasami, idąc wieczorem do młyna. Cudza żonka... tfu! w wiosce gadać zaczną.. a i bez gawędy wiem, że to niesprawiedliwie!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ostoja.

lów wojskowych, a wymienionych szczegółowo powiatach. Obowiązek ten odnosi się tylko do sztucznie zakładanych i przydatnych do jazdy dróg, a w górach także i pieszych bez względu na to, czy zbudowane one zostały dla specyalnego celu i choćby tylko na pewien przeciąg czasu. Obowiązek powyższy nie odnosi się natomiast do zwykłych drożyn polnych i leśnych. Polecono przeto politycznym władzom, aby utrzymywały w najściślejszej ewidencyi budowy takich komunikacyj, nadto ważniejsze zmiany dokonywane w tych drogach, a to z pomocą wszelkich przysługujących im środków, a mianowicie z pomocą doniesień ze strony gmin i obszarów dworskich, dalej przy sposobności urzędowych podróży organów technicznych i administracyjnych, przez spostrzenia żandarmeryi i t. d., i aby o każdym poszczególnym wypadku składały bezzwłocznie raporta wyższej instancyi, które mają być przesłane następnie do właściwej c. k. komendy korpuśnej.“

— Jak wiadomo, od 19 lutego do 2 marca b. r. odbywały się w Wiedniu konferencye episkopatu austryackiego, a jakkolwiek o ich przebigu bardzo szczupłe tylko relacye dostawały się do ogólnej wiadomości, to jednak przypuszczano, iż narady te nie ograniczyły się wyłącznie na kwestyi lepszego uposażenia duchowieństwa, która to sprawa znajdowała się w owym czasie na porządku dziennym obu Izb Rady państwa. Że przypuszczenie takie nie było bezpodstawne, poucza nas zbiorowy list pasterski episkopatu austryackiego ogłoszony w najnowszym numerze *Vaterlandu*. List ten miał być ogłoszony zaraz po konferencyi, opóźnił się jednak głównie skutkiem nieprzewidzianej śmierci ks. kardynała Schwarzenberga, prezesa tego zgromadzenia. Podpisani są na nim także: arcybiskup obrz. orm. ks. Izaak Issakowicz, arcybiskup obrz. gr. ks. Sylwester Sembratowicz, biskup krakowski ks. Albin Dunajewski, biskup przemyski ks. Łukasz Solecki i wikaryusz kapituły tarnowskiej ks. Wawrzyniec Gwiazdoń.

Obszerne to pismo książąt Kościoła, porusza ośm głównie punktów, w obecnej chwili pełnych doniosłości dla chrześciańskiego życia i wychowania. Punkt 1 mówi o bezwyznaniowości, i przestrzega przed jednakowem ocenianiem wszystkich religij, albowiem takie równouprawnienie wyznań jest dowodem indyferentyzmu religijnego; punkt 2 mówi o praktycznym materyalizmie, dążącym do bezwzględnego zaspokojenia wszystkich żądz ludzkich; punkt 3 o zaniedbywaniu łask i środków wiodących do zbawienia; punkt 4 o profanowaniu niedziel i świąt; punkt 5 mówi w tonie pojednawczym i w duchu chrześciańskiej miłości o sporach narodowościowych. Biskupi przestrzegają przed waśniami narodowościowemi, albowiem wszystkie narody są tylko rodzeństwem w jednej wielkiej rodzinie Bożej. „Dlaczegoż mielibyście naszemu Monarsze, który z równem poświęceniem otacza wszystkie swoje ludy, zawiścią i waśnią pomnażać trosk, zamiast zjednoczonemi siłami popierać państwo i dobro każdego poszczególnego szczepu?“ Punkt 6 rozwodzi się nad tajemnym związkiem wolnomurarskim; punkt 7 porusza kwestyę prasy, przestrzega przed złemi gazetami, które są „zatrutą studnią,“ i wzywa katolików, aby popierali usilnie prasę katolicką; punkt 8 wreszcie mówi o życiu familijnem i o chrześciańskiem wychowaniu dzieci.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie.)

(Projekt reorganizacyi straży pogranicznej — Głos dziennika *Journal de St. Petersbourg* o polityce Gladstona i Salisburego. — Morderca charkowskiego dozorcy policyjnego.)

Do *Pol. Corr.* piszą pod d. 23 b. m. z Warszawy: Rządowi rossyjskiemu został już przedłożony projekt reorganizacyi straży nadgranicznej. Według tego projektu każda brygada nadgraniczna będzie się składała z 1 do 3 pułków. Przeprowadzenie reorganizacyi ma być dokonane z możliwem uwzględnieniem finansów, tak, że zarząd wojenny będzie miał do dyspozycyi w ciągu r. 1887 18 takich pułków, w 1890 roku 30, a w 1892 r. 50 pułków.

Już po zamknięciu wczorajszego numeru naszego pisma otrzymaliśmy z Petersburga następującą depeszę: „Oficyalny *Journal de St. Petersbourg*, wyrażając się z uznaniem o zewnętrznej i wewnętrznej polityce Gladstona, tak pisze: Rossyanie nie zapomną nigdy, że Gladstone nie podzielał uprzedzeń względem Rossyi; jedyny zarzut, jaki mu uczynić można jest, iż imperyalizmowi Anglików co do posiadania kolonii, za wielkie składał ofiary. W tej sprawie powinna Anglia pogodzić się i liczyć z faktem, że współzawodnicy jej dążą również do zdobycia sobie kolonii, i że bronią swoich praw, które, według ich zdania są uzasadnione.

Nowy gabinet, chociaż złożony po większej części z członków dawnego gabinetu Beaconsfielda, zdaje się, iż jest skłonny do liczenia się z obecnemi koniecznemi warunkami. Lord Salisbury, obejmując niejako spadek po swym poprzedniku, ma wytknięty kierunek, po którym powinien kroczyć, kierunek, dokładnie wskazany przez rozwój historyczny. Salisbury czuje zbyt dobrze swoją odpowiedzialność, zna on Europę zbyt dokładnie, by nie kierować się w swych czynnościach według prądów, obecnie dominujących. Dlatego Rossya ze stanowiska swoich interesów i swojej polityki spogląda spokojnie na objęcie rządów angielskich przez nowy gabinet“.

Petersb. Wied. donoszą, że przestępca, który niedawno temu zabił w Charkowie dozorcę policyjnego Fesienka, nazywa się, jak wykryło śledztwo, Lisiańskij, i że niebawem sprawa jego będzie rozstrzygana przez sąd wojenny.

(Dażności gabinetu Salisburego.)

Doniesienia z Anglii i dzienniki tamtejsze podają niektóre szczegóły, z którychby można wnioskować o programie zachowawczego ministerstwa, są to jednak tylko wskazówki, gdyż nie zostały dotychczas urzędownie sformułowane. Według *Polit. Corresp.*, w londyńskich kołach politycznych zapewniają, że ministerstwo chce przyspieszyć załatwienie tych przedłożeń, które okazują się jako nieodzownie potrzebne, ażeby potem odroczyć sesyę aż do chwili rozwiązania parlamentu. Uważają za rzecz prawdopodobną rozwiązanie parlamentu z końcem lipca lub w pierwszych dniach sierpnia. Utrzymuje się pogłoska, że w celu przejednania przewódców obu stronnictw, podjęto starania z obu także stron, ażeby doprowadzić do skutku uchwały następujących przedłożeń: Projekt obmyślenia środków na wychowawcze zakłady średnie w Walii; projekt konfederacyi australskiej; projekt narodowego wychowania w Irlandyi i projekt zamianowania ministra dla Szkocyi.

O porozumieniu pomiędzy Gladstonem a Salisburym mówi *Standard*: „W zasadzie nie ustąpił Gladstone z postawy zajętej poprzednio, ale w porozumieniu zawartem poczynił szczegółowe, w istocie znaczne ustępstwa. O ile wiemy, to jakkolwiek zastrzegł sobie swobodę działania co do wszystkich projektów, które nowy gabinet ma przedstawiać parlamentowi, to jednak z drugiej strony zobowiązał się w sprawach, które muszą być załatwione w tej sesyi, pomagać rządowi i popierać go.“ — *Times* w artykule pierwszym, poświęconym nowemu gabinetowi, pisze o polityce jego przeważnie jednak w sprawach zagranicznych: „Z tonu niemieckich i austryackich dzienników łatwo rozpoznać, że obydwa wielkie mocarstwa Europy środkowej, których sojusz jest rękojmią pokoju, zadowolone są z faktu, że zagraniczna polityka Anglii nie spoczywa nadal w rękach p. Gladstona i lorda Granvilla. Ze względu na stosunki osobiste, przypuszczać można na zasadzie pewnej, że tak Niemcy jak Austrya powitają serdecznie wystąpienie Salisburego w polityce zagranicznej. Ale, jakeśmy to już z góry powiedzieli, byłoby poniekąd ryzykownem dla mocarstw obcych zawierać umowy lub traktaty z mężami stanu, którzy po obliczeniu prawdopodobnych szans przy najbliższych wyborach w Anglii, mogą ponieść klęskę, a w takim razie mogą być zastąpieni znowu przez ministrów, którzy nie przestrzegają wcale jednolitości w polityce narodowej i formalnie gotowi zawsze nad tem pracować, ażeby zdyskredytować dzieło swoich poprzedników. Jakkolwiek pragnęlibyśmy szczerze utrzymania się gabinetu Salisburego, to jednak wątpimy, czy w ciągu najbliższych sześciu miesięcy powiedzie się mu doprowadzić którąkolwiek z bieżących spraw polityki zagranicznej do pomyślnego załatwienia.“

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić ze Swej prywatnej szkatuły, dla pogorzelców w Dąbrowie, zapomogi w kwocie 800 zł.

— **Technikom naszym** otwiera nowy okres sprawy regulacyi rzek galicyjskich piękne widoki, bo, jak to wypływa z ogłoszonego przez nas niedawno programu przeprowadzenia wstępnych robót technicznych, powstanie wiele miejsc, wprawdzie niestałych na razie, ale ze znacznemi szansami ustalenia się na dłuższy okres czasu, jakiego wymagać będzie późniejsze wykonanie samych robot regulacyjnych. Będą to posady za dziennem wynagrodzeniem, które, jak z ogłoszonego programu wypływa, w miarę uzdolnienia kandydatów, dochodzić może do wysokości po 4 zł. dziennie. Już obecnie otrzymuje c. k. radca budownictwa p. Moraczewski liczne zgłoszenia od techników, szukających w braku stałych posad innego pomieszczenia.

— **Uzupełniający wybór** jednego członka Rady powiatowej w Husiatynie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 4 sierpnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Konkurs** rozpisuje c. k. Prezydyum Namiestnictwa w Zadarze, na miejsce adjunkta budownictwa w państwowej służbie budowniczej w Dalmacyi. Starający się o to miejsce winni swe należycie instruowane podania w drodze swej przełożonej władzy wnieść do wspomnionego c. k. Prezydyum w ciągu trzech tygodni po ogłoszeniu tego konkursu w *Wiener Ztg.* Wymaganą jest między innemi dokładna znajomość języków serbsko-kroackiego, włoskiego i niemieckiego.

— **Z Akademii umiejętności**. Dnia 18 b. m. odbyło się posiedzenie Komisyi historyi sztuki, na którem załatwiając nadesłane zaproszenia na zjazd archeologiczny, zapowiedziany na rok bieżący we Lwowie, uchwalono, aby komisyę historyi sztuki tamże reprezentował jej przewodniczący prof. Władysław Łuszczkiewicz. Prócz tego wszakże kilku innych jeszcze członków komisyi oświadczyło zamiar wzięcia udziału w czynnościach zjazdu. Z kolei p. Łuszczkiewicz, przedkładając tablice ze zdjęciami architektonicznemi kościoła i klasztoru Cystersów w Koprywnicy, odczytał historyczną, na źródłowych badaniach opartą część pracy o tym zabytku, przeznaczoną do najbliższego zeszytu wydawnictwa komisyi. Wraz z drugą fachowo-architektoniczną częścią wchodzi ta praca w szereg podjętych przez komisyę badań nad zabytkami romańszczyzny w Polsce, a znaczenie jej tem donioślejsze, ile że klasztor Koprywnicki, który i archeologicznie wielkie budzi zajęcie i w dziejach średniowiecznych naszego kraju wybitną odegrał rolę, dotąd pod żadnym względem przez uczonych krytycznie opracowanym nie został. Dla historyi kultury szczególnie ważnemi będą zebrane mozolnie wiadomości o zarządzie majątków klasztornych i właściwym Cystersom sposobie prowadzenia w pojedyńczych kluczach dóbr, gospodarki za pomocą osadzanych tam konwersów, mających osobną organizacyę i regularnie spełniających czynności czeladzi folwarcznej. W końcu przewodniczący przedstawia dokonane dla celów komisyi prace uczniów krak. szkoły sztuk pięknych, mianowicie p. Wawrzynieckiego: widoki i plany wieży kościelnej w Miechowie, kościoła w Zembocinie, oraz pięknej kaplicy budowy Kazimierza Wielkiego w zamku Lubelskim i p. Fabiańskiego zdjęcia architektoniczne kollegiaty Szkalbmierskiej, będącej jednym z niewielu w kraju znanych przykładów t. z. krakowskiego systemu budowy filarów w kościołach gotyckich.

— **Podziękowanie.** Wydział stowarzyszenia rękodzielników *Gwiazda* czuje się w obowiązku złożyć za naszem pośrednictwem podziękowanie Wpanu Franciszkowi Bałutowskiemu, obywatelowi miasta Lwowa, za dar 473 tomów różnych dzieł do biblioteki tegoż stowarzyszenia.

— **Na wystawę obrazów** w gmachu szkoły politechnicznej, nadeszły w tych dniach dzieła następujących pp. artystów: Styki, Szymanowskiego, Stachewicza, Spadkowskiego, Brochockiego, Koniuszki, Dykasa, Pociechy, Tepy, Kossaka i obraz wielkich rozmiarów Krzesza „Bitwa pod Orszą“, jako też słynny portret Horowitza, JE. Alfreda hr. Potockiego.

— **Zjazd Kółek rolniczych** w Krakowie. Zarząd główny towarzystwa Kółek rolniczych ogłasza: Uczestnicy zjazdu Kółek, potrzebujący mieszkania, zechcą się zgłosić do biura kwaterunkowego, gdzie za okazaniem karty legitymacyjnej zarządu głównego towarzystwa, otrzymają stosowne pomieszczenie. Biuro kwaterunkowe znajduje się w gmachu gimnazyum św. Anny. Godziny urzędowe dnia 30 b. m., od godziny 2 po południu, do godziny 11 wieczór; dnia 1 lipca od godziny 5 rano do godziny 12 w południe. Uczestnicy zjazdu, przybywający koleją, będą na dworcach kolejowych w Krakowie oczekiwani przez członków komitetu krakowskiego, opatrzonych w kokardki niebiesko-białe, do których z kartą legitymacyjną zarządu głównego towarzystwa należy się zgłosić.

— **Z resursy urzędniczej.** Wydział resursy postanowił dla przyjemności swych członków i ich rodzin, oprócz dalszych wycieczek, urządzać od czasu do czasu spacery. Pierwszy taki spacer odbędzie się we środę, 1 lipca do lasku za Pohulanką. Punkt zborny: ogród na Pohulance, zkąd o godzinie 6 po południu wyruszy całe towarzystwo do lasku.

— **Ogólne zebranie notaryuszów.** Centralna deputacya austryackiego stowarzyszenia notaryuszów, wezwała wydziały prowincyonalne, aby umieszczone na porządku dziennym pod I. i II. przedmioty, poddać pod dyskusyę zgromadzenia tegorocznego. W zastosowaniu się do § 13 ustępu *d)* statutów stowarzyszenia notaryuszów austryackich, galicyjsko-bukowiński wydział stowarzyszenia notaryuszów postanowił zwołać ogólne zebranie notaryuszów galicyjskich i bukowińskich, które się odbędzie w Krakowie, w sali obrad Rady miejskiej, dnia 11 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem. Dla uczestników zjazdu tego dyrekcya kolei Karola Ludwika zniżyła cenę jazdy o $33\frac{1}{3}$ prc. w ten sposób, że kupiony bilet jazdy pierwszą klasą zwykłym pociągiem do Krakowa, służyć będzie do jazdy drugą klasą do Krakowa i z powrotem; zaś dyrekcya kolei węgiersko-galicyjskiej zniżyła cenę jazdy na linii galicyjskiej, drugą i trzecią klasą, o 25 prc. Celem uzyskania tego zniżenia, należy przy kupnie biletu jazdy, wylegitymować się kartą wpisową, otrzymaną przy przyjęciu na członka stowarzyszenia austr. notaryuszów. Dyrekcya kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej, zniżyła także dla uczestników zjazdu tego cenę jazdy o $33\frac{1}{3}$ prc drugą klasą, pociągami zwykłemi i pospiesznemi, i trzecią klasą pociągami zwykłemi. Celem uzyskania zniżenia na tej kolei, należy zgłosić się wcześnie do przewodniczącego, p. A. Jasińskiego, listownie, oznaczając drogę, zkąd i dokąd podróż na tej kolei ma być odbyta. Wszystkie powyższe zniżenia ważne są na czas od 8 do włącznie 15 lipca. Na porządku dziennym zebrania zamieszczone są następujące przedmioty: I. Omówienie ogólnego stanu notaryatu w obrębie wydziału prowincyonalnego galicyjsko-bukowińskiego. II Dyskusya nad komisaryatem sądowym i stosowaniem odnośnych ustaw i rozporządzeń III. Wnioski członków. IV. Oznaczenie miejsca i czasu zjazdu na rok 1886. — Gdyby który z pp. członków miał jakie wnioski do uczynienia na powyższym zjeździe, winien takowe wraz z motywami nadesłać do przewodniczącego, na kilka dni przed zjazdem, gdyż wydział, który się zbierze jeszcze przed otwarciem posiedzenia, będzie musiał w myśl statutu, nad niemi się zastanowić i wraz ze swoją opinią zgromadzeniu je przedłożyć.

(*M*) **W wyższym zakładzie wychowawczo-naukowym** p. Wiktoryi Niedziałkowskiej, odbyły się doroczne egzamina d. 24 b. m. klas niższych, a d. 25 i 26 czterech klas wyższych. Były one nowym dowodem, że szan. kierowniczka, wspierana przez pierwszorzędne siły nauczycielskie tutejsze, zdąża wytrwale i konsekwentnie do tego samego celu, który sobie od założenia swojej pensyi wytknęła, t. j. do dania uczenicom swoim dobrego wychowania, obok gruntownego wykształcenia naukowego. Odpowiedzi panienek, jasne i pewne, przekonywały, że nauka w tym zakładzie nie jest udzielana mechanicznie, lecz w taki sposób, żeby prawdziwie rozwijała umysły, a ta swoboda i śmiałość, z jaką dziewczątka nawet najniższych klas zachowywały się i odpowiadały podczas popisu, okazywała, że prowadzone one są zręczną ręką z tym taktem pedagogicznym, wynikającym z prawdziwego zamiłowania zawodu swego, który łagodząc rygor szkolny przywiązaniem do uczenic, nie krępuje czczym formalizmem ich normalnego rozwoju i jest tem samem rękojmią jak najpomyślniejszych we wszystkich kierunkach postępów. Licznie zgromadzone audytoryum, oglądało z przyjemnością całe stosy zeszytów uczenic, odznaczających się starannością i czystością wzorową, jak również obfitą i piękną wystawę robót ręcznych i rysunków. Egzaminom przewodniczył inspektor okręg p. Wł. Boberski, a popis klas wyższych, zaszczycił swoją bytnością członek rady szkol. kraj. ks. kanonik Lewicki i dr. Ant. Małecki, były rektor tutejszego uniwersytetu i członek Izby panów Rady państwa.

— **Popisy** szkoły muzycznej p. L. Marka. W piątek występowały uczenice kursu III, pobierające naukę od dyrektora. Były to z kilku wyjątkami uczenice, które dopiero w tym roku wstąpiły do kursu trzeciego, a jednak postępy w technice, pięknem frazowaniu i pojęciu intencyi kompozytora, w dotrzymaniu tempa i należytem wyszukaniu efektów, były już widoczne. Panna Tiger za koncert Mendelssohna oddany z werwą, a panna Kwiatkowska za poprawną grę w koncercie Webera, zbierały oklaski. Podobały się także pomniejsze utwory Liszta, Scharwenki i Szubert-Liszta odegrane z pamięci a z wyrazem i efektem przez panny: Halbritter i Pechnik. — Chopina Scherzo (*b-moll*) wykonała z brawurą panna Ruziczka. Panna Zips odegrała wielką sonatę *Appassionata* z siłą i wyrazem, a Chopina najpiękniejsza ballada (*g-moll*), w której głęboki smutek i melancholia tak są uwydatnione, znalazła w pannie Spysz wierną egzekutorkę. Panna Wiszniewska w *Carneval de Pesth* Liszta, a panna Czarnecka w fantazyi *Fausta*, Liszta, przełamały trudności w tych utworach nagromadzone. Koncert Moschelesa (*g-moll*) wykonała czysto, śpiewnie, ze spokojem i delikatnem cieniowaniem panna Silkiewicz, a w dwóch ostatnich kawałkach Liszta wykazały panny Kubicka i Stidl niezwykłe talenta. — W sobotę wieczór zakończy program z 9 utworów (Chopina, Liszta, Bacha, Mikulego i Marka) złożony, tegoroczne popisy szkoły p. L. Marka.

— **W iwonickim zakładzie zdrojowym** bawiło po dzień 12 czerwca gości 291, w 135 rodzinach; w dniu zaś 20 b. m. liczba gości wynosiła tam 472, w 231 rodzinach.

— **Ucieczka więźniów.** Dnia 26 b. m. około godziny $5\frac{1}{2}$ po południu zbiegli z zewnętrznej roboty w wojskowym magazynie żywności dwaj więźnie, a mianowicie: 1. Władysław Stomper, odbywający karę $1\frac{1}{2}$ rocznego, tudzież 2. Jan Sobuś, także Sobolewski zwany, odbywający karę 2-letniego ciężkiego więzienia, obaj za zbrodnię kradzieży. Więzień Stomper urodzony w Sokołowie, a przynależny do Do-

liny, liczący lat 21, jest wzrostu wysokiego, średniej budowy ciała, twarzy podługowatej, cery zdrowej, włosów i brwi ciemnych, niskiego czoła, oczu piwnych, nosa proporcyonalnego, zębów zdrowych, brody i wąsów golonych, mówi po polsku i rusku. Więzień Sobuś, urodzony we Lwowie, liczy lat 23, jest wzrostu średniego, budowy ciała średniej, twarzy okrągłej, cery zdrowej, włosów i brwi blond, czoła niskiego, oczu siwych, nosa zwykłego, zębów zdrowych, brody i wąsów golonych, mówi po polsku. Każdy z tych więźniów wziął z sobą: czapkę z haliny, spodnie i kitlę z drelichu, trzewiki, bieliznę zakładową i niebieską chustkę do nosa ze znakiem Z. K. na białem tle. W razie przydybania tych zbiegów, uprasza się o ich odstawienie do c. k. zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie.

= **Wypadki przejechania.** Skutkiem szybkiej jazdy przejechał woźnica Urech Leib Ehrlich na placu Gołuchowskich Izaka Siebenera, nauczyciela prywatnego; Jan Kasprzyk, gospodarz gruntowy z Krzywczyc, 9-letniego Mendla Schulberga na ulicy Gródeckiej; Wasyl Worotny, parobek, zarobnika Walentego Gigla na placu Gołuchowskich. Pierwsi dwaj odnieśli tylko lekkie potłuczenia, zaś trzeci znaczniejsze uszkodzenie, został bowiem dyszlem w głowę potrącony i zraniony. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności. — Dziś rano wreszcie najechał woźnica Karol Jergel w pędzie z pochyłości na ulicy Łyczakowskiej na wózek c. k kapitana p. N., skutkiem czego uszkodził tegoż ciężko i pogruchotał wózek. Winowajcę uwięziono.

— **Kradzież koni.** Skradziono w nocy na 14 b. m. w Zaborzu, koło Rawy, trzy konie, a to: wałacha 8-letniego maści gniadej, z łysiną na czole; drugiego maści blado gniadej 10-letniego z dużą gwiazdką, o czarnej grzywie i takimże ogonie, a trzeciego maści gniadej, 10-letniego o bardzo dużej grzywie z porostem kołtuna; poszkodowanymi są włościanie Atanazy i Fedyk Soprunowie.

— **Zakwestyonowano** dnia 3 b. m., w Kupnowicach starych, koło Rudek, konia karego, 12-letniego, wartości 20 zł. i klacz gniadą, 3-letnią, wartości 40 zł., zakupione 25 maja b. r. tamże od niewiadomych złodziejów; a dnia 10 b. m., odebrano od Mojżesza Laufera w Głuchowicach, koło Bóbrki, parę koni chłopskich, mianowicie 4 letniego, z białą gwiazdką na czole i szpakowatego, 4-letniego, z białym znakiem na czole i z białym ogonem, komuś skradzione.

— **Pożary.** W Łysej górze, powiatu brzeskiego, ogień, jak się zdaje, zapruszony przez dzieci, zniszczył mienie pięciu włościan, których nieubezpieczona strata wynosi 3.623 zł. W płomieniach utraciło życie dziecko gospodarza Józefa Morysa. — W Jeziernej, pow. złoczowskiego, spłonęły budynki 6 gospodarzy, z których tylko dwaj byli częściowo ubezpieczeni. Strata oceniona na 5.400 zł. W powyższych wypadkach zarządzono dochodzenie, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności przed prawem.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Sigmaringen starsza siostra zmarłego niedawno księcia Karola Antoniego Hohenzollern-Sigmaringen, księżna Karolina Hohenzollern, wdowa po dwóch mężach: księciu Fryderyku Hohenzollern-Hechingen i c. k. majorze Janie Staeger-Waldburg, przeżywszy lat 75; w Feldkirch nagłą śmiercią uczony podróżnik po Afryce, dr. Emil Riebeck, który właśnie się wybierał w nową, na pięć lat obliczoną podróż po Afryce.

— **Ulepszenia telefonu.** Donoszą o nowem, świetnem odkryciu w dziedzinie telefonów. Kwestya rozmawiania dwóch osób, tysiącami mil rozdzielonych, została jakoby jak najpomyślniej rozwiązaną. Niejaki p. Gillet zjawił się niedawno w biurze pewnej nowoyorskiej firmy handlowej i oświadczył, że za pomocą wynalezionego przez siebie przyrządu, który nie jest większym od zegarka kieszonkowego, może całą kulę ziemską zaopatrzyć w komunikacyę. Myślano początkowo, że to waryat; atoli próby, na które po długich ceregielach zezwolono, przekonały, że to geniusz telefonu. Pozwolono mu mianowicie użyć drutu telegraficznego z Nowego Yorku do Chicago; odległość wynosi 1.100 mil (angielskich). Wynalazca pojechał z zastępcą firmy do Chicago, przywiązał tam sznurek małego swego przyrządu do drutu telegraficznego i wybornie rozmawiał z drugim zastępcą firmy w Nowym Yorku. Druga próba między Nowym Yorkiem a Meadville (Pensylwania), na odległość 510 mil, wydała takie same zadziwiające rezultaty W obu miejscach mówiono, szeptano, śpiewano, gwizdano — i rozumiano się doskonale. Co więcej: w Mead ville utworzono łańcuch z czterech osób; obie z ostatnich na krajach, przyłożyły instrument do ucha, a to, co w Nowym Yorku mówiono, słyszały wszystkie cztery osoby. Dodać należy, że drut telegraficzny z Nowego Yorku idzie pod wodą (North River) i po drodze jeszcze inne rzeki przebywa. W praktycznej Ameryce zawiązało się zaraz towarzystwo akcyjne dla eksploatacyi wynalazku p. Gilleta, o ile tenże nie jest „humbugiem", co czas dopiero okaże, a delegaci jego udali się do Anglii, w celu rokowania z Europą.

— **Handlarze dusz.** W Bordeaux, przed kilku dniami uwięziono dwie osoby, mężczyznę i kobietę, pochodzące z Austryi, które, jak do wiedziono, od dłuższego czasu trudniły się handlem dziewczętami z Ameryką południową

— **Śniegi** w tych dniach spadły w górach przedarlańskich, a miejscami dochodziły aż prawie w doliny.

— **Ludożerca.** Urzędowe *Gub. Wied*, wychodzące w Jenisejsku, donoszą, że w Turu chańsku pewien Ostjak, nazwiskiem Prokop Kalin, przyparty głodem, zabił 11-letnią siostrę swoją Maryę i zjadł ją wspólnie z bratem swoim Nikitą.

— **W kanale dunajowym** w Wiedniu przedwczoraj utonęło dwóch kąpiących się chłopców, w oczach kilkuset widzów, którzy w swej nieradności nie umieli im przynieść pomocy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Pszczelnictwo na wystawie węgierskiej.** Obok przedmiotów, które są główną podstawą produkcyi, czy to surowej, rolniczej lub górniczej, czy to przemysłowo-fabrycznej, mniej głośne może, ale zarówno pożyteczne miejsce zajmuje pszczelnictwo. Wprawdzie wobec wzmagającej się produkcyi cukru słodycz, gromadzona skrzętnie przez pracowite pszczoły, straciła cokolwiek na dawnej wziętości, nie przestała pomimo to być popłatną. Świadczą o tem ceny targowicy wiedeńskiej z ostatniego tygodnia r. b. Za 100 klg. miodu węgierskiego płacono po 28—30 zł; polskiego 26—28; czyszczonego banackiego białego 32 do 34; czyszczonego węgierskiego 30—32 zł. Za wosk pszczelny 100 klg., żółty 155—165 zł., za bielony 220—230 zł. Na wystawie peszteńskiej złożono dowód, iż pszczelnictwo węgierskie, zaniedbane od lat kilkunastu obudziło się znowu i raźno zdąża za postępem. W oddziale pszczelnictwa wzięło udział 198 wystawców z 2816 przedmiotami. Z tego część literacka i teoretyczna obejmuje 951 przedmiotów, ulów różnego systemu znajduje się 135, narzędzi i przyrządów 630, okazów miodu, wosku i różnych wyrobów razem 1104. Dopiero od lat kilku, skutkiem powszechnego prądu tudzież poparcia władz i różnych stowarzyszeń rolniczych, zajęto się bardzo gorąco rozbudzeniem zamiłowania do bartnictwa i doprowadzono do tego, iż w całym kraju nie ma prawie wsi, któraby nie miała choćby jednej pasieki. Miodu i wosku produkują Węgry tyle, że już teraz artykuły te są znacznym przedmiotem handlu krajowego, a nawet zagranicznego. Z okazyi wystawy stawiają niektórzy pewne horoskopy co do przyszłego rozwoju pszczelnictwa i twierdzą, że Węgry, przy swojej olbrzymiej obfitości flory, mogą łatwo wyżywić po jednej barci na 10 morgów, z czego wynika, iż w całych Węgrzech może istnieć wygodnie 10 milionów barci. Dotąd mają Węgry około milion barci, a licząc z każdej przeciętnie po 3 zł. dochodu, mają rocznie mniej więcej 3 miliony zł. Gdyby dokonywane obliczenia opierały się rzeczywiście na realnych podstawach, idąc dotychczasowym trybem, mogłyby z hodowli pszczół mieć Węgry kilkanaście milionów rocznie

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 czerwca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 200.407 zł. 76 ct (wliczono tu już przychód z kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 4.250 zł 3 ct.), na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 67.017 zł. 43 ct, ogółem 267.425 zł. 73 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 220.131 zł. 80 ct., na drugiej 53.028 zł. 20 ct, ogółem 273.160 zł. — ct. Od 1 stycznia zaś do 20 czerwca bież. roku wynosił przychód na linii Lwów - Kraków 3,088.274 zł. 36 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 861.243 zł 94 ct., ogółem 3,949 518 zł. 30 ct., a w tym samym okresie roku zeszł na pierwszej linii 3,538.144 zł. 74 ct., na drugiej 838.017 zł. 98 ct., ogółem zaś 4,376 202 zł. 72 ct.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj ogólnych posłuchań.

Jak donieśliśmy w części wczorajszego nakładu Monarcha wyraził drogą telegraficzną współczucie p. Ministrowi dr Prażakowi z powodu śmierci jego małżonki

Jego Ces Mość udał się przed wczoraj o godzinie 1 w południe do hotelu *Munsch* celem powitania osobiście królestwa rumuńskich i zabawił w apartamentach królewskich przeszło pół godziny. Najj. Pan był w mundurze marszałka polnego, król Karol w mundurze swojego pułku austryackiego nr. 6. W kwadrans później złożył królestwu wizytę król Milan, a niebawem przybyli także Najd. Cesarzewiczowstwo. O godzinie 4 po południu odwiedził królestwa Najd. Arcyksiążę Wilhelm, a następnie władca rumuński udzielił posłuchania p. Ministrowi spraw zagranicznych, hr Kalnokyemu, wielkiemu ochmistrzowi, ks. Hohenlohe, i ambasadorowi niemieckiemu, ks. Reussowi. O godzinie 5 po południu królestwo udali się do Schönbrunu, gdzie na ich cześć odbył się obiad galowy. Królestwo mieli wczoraj opuścić rezydencyę i udać się z powrotem do Bukaresztu.

Najj. Pani i Najd. Arcyksiężniczka Walerya przybyły d. 24 b.m. w najlepszem zdrowiu do Ischl

Najd. Cesarzewiczowstwo wyjechali przedwczoraj wieczorem do Pesztu, zkąd powrócą dzisiaj do Laxenburga.

Z Enns donoszą do *Wiener Zeitung* pod dniem 24 b. m.: Dnia 23 b. m. Najd. Arcyksiążę Albrecht przybył z Linzu do Enns. Po odbyciu inspekcyi koszar, Najd. Arcyksiążę odwiedził Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este w Ennsdorf. Nazajutrz był obecnym na rewii wojsk a wieczorem wyjechał z powrotem do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Karol Salwator przybył do Traunkirchen, gdzie przepędzi lato.

Prezes gabinetu hrabia Taaffe powrócił przedwczoraj z Ellischau do Wiednia.

Wspólny minister skarbu p. Kallay który, jak wiadomo, odbywa obecnie podróż inspekcyjną po Bosnii i Hercegowinie, spodziewanym jest w czasie najbliższym w Belgradzie. Jak donoszą dziennikom wiedeńskim, stolica serbska przygotowuje wspaniałe przyjęcie panu Ministrowi, który w Serbii uważany jest w ogóle jako jeden z najwybitniejszych przedstawicieli austryacko węgierskiej polityki wschodniej. Utrzymują, iż przyjazd do Belgradu pana Ministra Kallaya ma utorować drogę w interesie ekonomicznego zbliżenia się Serbii do Bosnii i połączenia kolei serbskich z bośniackiemi.

P. Corr. zamieszcza następujący komunikat: Jak się dowiadujemy, wiarogodne doniesienia o szerzeniu się zakaźnych chorób w Welehradzie i okolicy stwierdziły, iż w Welehradzie i dziesięciu gminach powiatu sądowego Węgierskiego Hradyszyna, tudzież w dwóch gminach powiatu Węgierskiej Ostrowy, zaszły wypadki tyfusu, ospy, szkarlatyny i odry, i że choroby te w części jeszcze istnieją. Przebieg jednak tych chorób jest pomyślny, a wypadki śmierci sporadyczne. Ze strony Namiestnictwa morawskiego poczyniono odpowiednie sanitarne zarządzenia dla stłumienia tych chorób, których niebezpieczeństwo jest uzasadnione nie tylko miejscowemi stosunkami, jak raczej chwilowym napływem pielgrzymów. Przedewszystkiem zabroniono noclegów w gminach, nawiedzonych zakaźnemi chorobami.

Wśród tych okoliczności rząd zamierza w pierwszym rzędzie wstrzymać większe pielgrzymki z Galicyi i Czech do Welehradu, zapowiedziane w najbliższych tygodniach, i zwrócić uwagę wszystkich namiestników na niebezpieczeństwa, jakie mogłyby pociągnąć za sobą w najbliższej przyszłości większe procesye do Welehradu.

Przedwczoraj wieczorem odbyło się na przedmieściu wiedeńskiem Hietzing burzliwe zgromadzenie wyborców, na którem Schöffel oświadczył, że popierał kandydaturę Wittmanna, zwolennika Schönerera, ponieważ w całym okręgu wyborczym nie było innego godnego zaufania kandydata. Obecnie pojawił się taki kandydat w osobie posła na sejm Fischera, którego kandydaturę mówca teraz popiera. Następnie chciał zabrać głos kandydat Wittmann, ale mimo interwencyi Schönerera, nie chciano go słuchać, w skutek czego powstała taka wrzawa, iż zgromadzenie rozeszło się bez rezultatu.

Z powodu, iż dyplomatyczny reprezentant Czarnogóry w Kotarze, Piotr Ramadanowic, przy ostatnich wyborach do Rady państwa oddał swój głos kandydatowi antirządowemu Lapennie, ogłasza organ rządu czarnogórskiego *Glas Crnogorca* komunikat, w którym powiedziano, że jeśli p. Ramadanowic brał udział w głosowaniu, uczynił to wyłącznie, jako obywatel kotarski, przyczem nie wchodziło tu zupełnie w rachubę jego stanowisko jako przedstawiciela rządu książęcego. Niemniej okoliczność, że głosował za Lapenną, była jedynie wyrazem jego osobistych przekonań, bynajmniej zaś wynikiem udzielonych mu instrukcyj ze strony rządu czarnogórskiego, który nie miesza się nigdy i w żadnym razie do spraw obcego państwa.

Fremdenblatt potwierdza, iż wspólne przedwstępne konferencye w sprawie odnowienia ugody handlowo-cłowej pomiędzy Austryą i Węgrami rozpoczną się dnia 7 lipca.

W dniu przedwczorajszym prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza, stanął przed swoimi wyborcami w Wielkim Waradynie, a mowa jego, której treści dotąd nie znamy, zawierać będzie niewątpliwie interesującą enuncyacyę polityczną. Wyniki ostatniej sesyi sejmowej, zadania przyszłej sesyi, wystawa krajowa, sprawa odnowienia ugody z Przedlitawią, dostarczają bogatego materyału dla sprawozdania poselskiego, a zapatrywania na kwestye te budzić muszą tem żywszą ciekawość, skoro posłem składającym sprawozdanie, jest p. minister Tisza.

Kroacka deputacya regnikolarna podejmuje na nowo swoje prace w pierwszych dniach sierpnia.

Z Berlina donoszą, iż powrotu ks. Bismarcka do stolicy niemieckiej nie należy oczekiwać przed upływem dni ośmiu, książę bowiem zamierza całe trzy tygodnie zabawić w Kissingen

Walne zebranie katolików szląskich, ma się odbyć w tym roku w Gliwicach w dniach 14 i 15 września. Dla katolików mówiących tylko po polsku, ma się odbyć osobne zebranie, a dla kobiet także osobne. Wybrano cztery komisye zebrania na posiedzeniu, odbytem w zeszły piątek w Gliwicach, na którem ustanowiono porządek dzienny i termin tegorocznego zebrania.

Dzienniki francuskie zajęte są obliczeniem korzyści, które nastręcza Francyi świeżo zawarty traktat z Chinami. Oprócz protektoratu nad Anamem i Kambodżą zyskuje Francya w samym Tonkinie 250.000 kwadratowych kilometrów ziemi, a z nią bardzo pomyślne warunki i zastrzeżenia dla swego handlu w trzech prowincyach chińskich. Niektóre dzienniki zastanawiając się nad osnową traktatu, mówią, że Francya zrezygnowała wprawdzie z bardzo wielu pretensyj politycznych, ale uzyskała natomiast mnóstwo punktów, stanowiących ustępstwa handlowe. Podnoszą, że mogą one mieć wielkie znaczenie, jeżeli francuski stan kupiecki potrafi je wyzyskać.

Temps kończy swe uwagi o traktacie z Chinami ustępem: „Traktat pokojowy zatwierdza i zabezpiecza powodzenia wyprawy zbrojnej, daje on nam wspaniałą kolonię, z której mamy tylko wyciągnąć korzyść. Ale w tej mierze ustaje już nadal działalność rządu, gdyż resztę zrobić musi inicyatywa prywatna".

Republique Française usiłuje przedstawić traktat tientsiński jako świetne powodzenie i skutek, lecz polityki kolonialnej Ferryego.

Z Rzymu otrzymuje *Pol. Corr.* doniesienie, według którego do przeobrażającego się obecnie gabinetu Depretisa wejdzie może trzech albo czterech nowych członków, reszta zaś tek pozostanie w ręku dotychczasowych ministrów. Bezpodstawną jest pogłoska, jakoby senator Cadorna objąć miał tekę ministerstwa spraw zagranicznych.

Przeobrażenie gabinetu według *Polit. Corr.* możliwe jest w trojaki sposób: 1. Przez tymczasowe uzupełnienie ministerstwa w ten sposób, że p. Depretis odstąpiłby sprawy wewnętrzne zdolnemu sekretarzowi generalnemu p. Morano, a sam by objął tekę spraw zagranicznych, zastrzegając sobie na później, po uchwaleniu tak zwanej ustawy o ministrach, gruntowniejszą rekonstrukcyę. 2. Przez natychmiastowe wzięcie pod obrady ustawy o ministrach, która ma na celu utworzenie trzech nowych tek ministeryalnych, a więc na tej podstawie i bezzwłoczne przedsięwzięcie rekonstrukcyi, i nakoniec 3. p. Depretis może także nie przyjąć dymisyi ministrów dotychczasowych i zarządzić rozwiązanie Izby, a w takim razie gabinet pozostałby niezmieniony aż do ukończenia wyborów. Wielu odzywa się za tą ostatnią kombinacyą, podnosząc, że wobec teraźniejszego składu Izby poselskiej, niemożliwy jest żaden gabinet.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corr.*: W sferach rządowych wzmaga się podejrzenie co do zamiarów Włoch względem Trypolisu. Skutkiem tej nieufności czyni Porta przygotowania do skuteczniejszej obrony kraju, wysłano już nawet do Trypolisu oddział wojsk celem wzmocnienia załogi tureckiej, jakoteż działa Kruppa i torpedy. Gdy jedną barkę, wiozącą zapasy prochu, powstrzymano w sąsiedztwie Trypolisu, wy-

dała Porta rozkaz surowszego czuwania nad wybrzeżami.

Z Ottawy w Kanadzie donoszą, że reszta przywódców powstania indyjskiego poddała się dobrowolnie. — Obrońcy Riela starali się u rządu w Ottawie wyjednać pozwolenie, ażeby proces jego przeniesiony został przed sąd Kanady dolnej, lecz rząd odmówił wszelkiej koncesyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 czerwca. Królestwo rumuńscy odjechali dzisiaj przed południem do Pesztu, celem zwiedzenia tamtejszej wystawy.

Ems, 27go czerwca. Cesarz Wilhelm wziął przedwczoraj pierwszą kąpiel, a wczoraj rano kontynuował dalej kuracyę picia wody, poczem odbył przejażdżkę, a po powrocie przyjmował raporta służbowe.

Ems, 27 czerwca. (*Tel. pryw.*) Zapewniają, że stan zdrowia cesarza Wilhelma jest zadowalający; daje się uczuwać tylko brak apetytu i pewne osłabienie w nogach, skutkiem czego monarcha pije wodę w swoich apartamentach i ukazuje się publicznie tylko w powozie.

Berlin 27 czerwca. (*Tel. pryw.*) Władze nie zezwoliły na projektowany zjazd socyalistów a to ze względu na mający się niebawem rozpocząć proces Lieskiego, oskarżonego o zamordowanie radcy policyjnego Rumpfa.

Paryż, 27 czerwca. (*Tel. pryw.*) Członkowie umiarkowanych grup parlamentarnych uchwalili ogłosić manifest do wyborców, w którym ma być przedstawioną szczegółowo polityka obecnego rządu. Manifest oświadczy się przeciw rewizyi konstytucyi a za zatrzymaniem nowych nabytków kolonialnych, dodając równocześnie, iż nie jest pożądaniem ich dalsze rozszerzenie.

Rzym, 27 czerwca. Dzienniki potwierdzają, iż Depretis obejmie prowizorycznie tekę spraw zagranicznych, a Rossman zostanie prawdopodobnie zamianowany podsekretarzem stanu w tem ministerstwie.

Londyn, 27 czerwca. Sir M W. Ridley został zamianowany podsekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych

Londyn, 27 czerwca (*Tel. pryw.*) Baifur, siostrzeniec lorda Salisbury, oświadczył w mowie do swoich wyborców, iż programem nowego rządu jest utrzymanie honorowego pokoju, utorowanie drogi przymierzom, na które możnaby liczyć bezwzględnie, i przywrócenie powagi W. Brytanii za granicą. Na wewnątrz rząd będzie dążył do polepszenia ogólnych stosunków i uchylenia trudności, z jakiemi muszą walczyć wszystkie gałęzie przemysłu.

Londyn, 27 czerwca. (*Tel. pr.*) Na pierwszej radzie gabinetowej pod przewodnictwem Salisburego uchwalono i zredagowano okólnik do dyplomatycznych przedstawicieli W. Brytanii o zagranicznej polityce nowego rządu. Dalej rada ułożyła instrukcye dla Wolffa, który w przyszłym już tygodniu uda się w charakterze nadzwyczajnego komisarza do Egiptu, gdzie rząd zamierza energiczniejszą niżeli dotychczas prowadzić politykę.

Londyn, 27 czerwca. Lord Salisbury przyjmował wczoraj ciało dyplomatyczne, a pomiędzy innymi ambasadorów hr. Münstera, Nigrę, Musurussa baszę i Staala.

Londyn, 27 czerwca. Z wiarogodnego donoszą źródła, iż wkrótce zostaną podjęte na nowo rokowania w sprawie granicy afgańskiej pomiędzy lordem Salisburym a Staalem i przy udziale Lessara. Ogólnie przypuszczają, że osiągnięte już w pojedynczych punktach porozumienie nie ulegnie zmianie. Reszta punktów nie stanie się prawdopodobnie powodem większych trudności.

Madryt, 27 czerwca. Cholera szerzy się coraz bardziej w prowincyach Murcyi i Walencyi; nadto pojawiła się w prowincyach Toledo, Alicante i Saragossie. Szkoła wojskowa w Toledo zastała zamkniętą.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 czerwca 1885, godzina 1. min. 46. Alp. Tow. górn. 35·—, Węg. akcye kredyt. 285·75, Akcye anglo-austr. 97·—, Akcye banku Union 78·70, Akcye kolei Karola Ludwika 250·75, Akcye kolei północnej 245·75, Akcye kolei południowej 137·50, Akcye kolei Alföld 185 50, Akcye kolei Elżbiety 296·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 229·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·—, Wiedeńskie losy 124·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 108·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·—, Losy regulacyi Cisy 119·75, Losy tureckie 93·50, Węgierska renta 99·20, Akcye banku związkowego 101·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25½, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 26 czerwca 1885 r. godzina 4 minut 50. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 27 czewca 1885 r., godzina 10 min. 35, Akcye kredytowe 286·20, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 78·60, Kolej Karola Ludwika 251·25, Południowa 137·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 4½% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·50, Napoleondor 9·85½. Rubel papierowy 1·25½. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 26 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 29·25 do 29·— zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 8·41 do 8·33 zł., rzepak (sierpień—wrzesień 12·37 12·50 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerw. lip.) 166·— do — żyto —·— m., spirytus 41·80, olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·10, fr. olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 16 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min 17 wieczór pociąg osobowy, o godz 11 min. 18 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 3 minut 38 po południu pociąg kuryerski.

Z Czerniowiec: o godz, 9 min. 45 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 15 rano i o godz. 3 min 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz 10 min 06 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 1 min. 55 po południu pociąg kuryerski, o godz. 2 min. 45 rano i o god 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 9 min. 2 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 52 min. 8 rano i o godz 3 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Czerniowiec: o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 w południe i o godzinie 10 min. 46 w nocy pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 45 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 4 po południu pociąg mięszany i o godz. 2 min. 5 po południu pociąg kuryerski.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 48 po południu pociąg kuryerski, o godz 12 min. 15 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 07 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz 5 min. 47 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 37 po południu pociąg mięszany, o godz 10 min. 36 wieczór pociąg osobowy.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza. Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

W teatrze hr. Skarbka.

W sobotę dnia 27 czerwca 1885.

Piąty gościnny występ
MARYI WISNOWSKIEJ
artystki teatrów warszawskich.
Rozpocznie:

PIĘKNA

dramat w 4 aktach Wł Okońskiego (akt I. i II).

OSOBY:

Emilja Bosławska	pni Kwiecińska
Zygmund, jej mąż	p. Frenkiel
Irena, jego siostra	Marya Wisnowska
Janusz hr. Bogój	p. Zboiński
Ryszard, jego syn	p. Woleński
Zenon Biebrza	p. Ruszkowski
Henryk Mścich	p. Kwieciński
Gracya Dąbek	p. Gierowski
Teresa, jego siostra	pna Wisłobodzka
Halina	pna Heindrich

Zakończy:

Barkarola

Obrazek dramatyczny w jednym akcie przez Maryana Gawalewicza.

OSOBY:

Walery	p. Żelazowski
Róża	Marya Wisnowska
Leon	p. Kwieciński
Tomasz, służący	p. Starzewski

Rzecz dzieje się w Wenecyi, za naszych czasów.

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie w *pół* do 8 wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 czerwca 1885.

Hotel George'a

Pp. T. hr. Stadnicki z Sądowej-wiszni. M. br. Błazowski z Nowosiółek. A. Kozicki z Wierzbiatyna F. Czarliński z Torunia. H. Silberberg z Berlina.

Hotel Europejski

Pp. A. Studziński z Brodów F. v Eberhard z Brodów. I. Hauser z Gracu I. Spiner z Wiednia. S. Uhlmann z Fürth.

Hotel Langa

Pp. S. Uhlman z Fürth. M. Allerhand z Kołomyi K. Janiszewski z Wołynia. H. Pokorny z Wiednia.

NADESŁANE.

Un professeur de langue française, né et éleve à Paris, favorablement connu par ses leçons données dans les maisons de premier ordre de Leopol, partirait volontiers à la campagne, en qualité de précepteur, pendant le temps des vacances. Les meilleures références. S'adresser rue **Zygmuntowska nr. 13.**

Od przeszło 40 lat polecają pierwsze osobistości medyczne a między niemi ś. p. profesor Oppolzer **Dr. Poppa Anatherynowę wodą do ust;** profesor Drasche aplikował takową niedawno w wiedeńskim c. k. szpitalu powszechnym z wielkim skutkiem a w nowszym czasie profesor dr Schnitzler w słabościach ust, szyi i gardła jak niemniej dziąseł z najlepszym wynikiem.

Dla wielu, którzy używają Anathearynowej wody do ust dr. J. G. Poppa c. k. nadwornego dentysty w Wiedniu, stał się więc preparat ten pewnym środkiem leczniczym jak niemniej niezbędną prezerwatywą i będzie tem dla każdego, którego słabość ust, gardła lub zębów do użycia tego środka spowoduje.

Przestrzega się jednak przytem przed podstępnemi i częstokroć szkodliwemi nasladowaniami dr. Poppa Anatherynowej wody do ust, które zazwyczaj ordynującego lekarza zawiodły i zwróciły uwagę jego, że każda flaszka oryginalna zaopatrzona jest u szyjki rejestrowaną marką ochronną jako znakiem prawdziwego wyrobu.

Wielka wziętość tego środka leczniczego rozchodzącego się daleko poza granice Austryi, po całej Europie a nawet w Ameryce i Australii ustaliła mu renomé i zjednała mu wielbicieli, których co raz większa ilość mu przyrośnie.

Prócz tego środka godne są wspomnienia sławna Anatherynowa pasta do zębów jak niemniej roślinny proszek do zębów c. k. nadwornego dentysty dr. J. G. Poppa w Wiedniu; ulubione i z skuteczności znane środki do czyszczenia zębów. które nabyć można we wszystkich aptekach, składach perfum i handlach korzennych we Lwowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie)
z dnia 27 czerwca 1885.

Barometr 734.77mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 21.3°C. Psychrometr wilgotny 18.0°C. Prężność pary 13.3mm. Wilgoć 71%. Zachmurzenie 0 Wiatr NE_2. Ozon 4.

Temperatura powietrza 17. °R.
Barometr idzie w górę
Stan barometru nad poziom morza 758.97mm.
Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 27.0C
Najniższa temperatura w nocy 18.5°C.
Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm.

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = $340^m,5$.

Dla 28 czerwca 1885

E. = $2^m\ 57^s{}_{90}$ $\Theta_0 = 6^h\ 26^m\ 43,_{825}$

Zachód słońca 27go czerwca o 8h. $10^m,_{14}$ wschód o 15h. $55^m,_2$.

W czerwcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 5d 13h $40m_9$; nów 12d 12h 18m, 2; pierwsza kwadra 19d 3h 24m, 6; pełnia 27d 0h 54m.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie przyziemnym (Perigeum) 13d 5,h 5 w punkcie odziemnym (Apogeum) 27d 19h, 5.

Równanie czasu będzie do 15 czerwca ujemne potem do końca miesiąca dodatnie, wskutek czego zegary słoneczne wyprzedzać będą zegary zwykłe, o ilość E. w prawdziwe południe, od 15 czerwca zaś do końca miesiąca odwrotnie.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na czerwiec dla Lwowa $759^{mm}7$ średni stan temperatury $16°,_7$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

26 czerwca 1885	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	731,$_{76}$	728,$_{95}$	730,$_{35}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	28,$_{0}$	24,$_{9}$	21,$_{0}$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	22,$_{8}$	21,$_{4}$	17,$_{4}$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	16,$_{10}$	17,$_{9}$	12,$_{6}$
Wilgotność powietrza względna w %.	57	77	68
Stan nieba.	4	2	1
Kierunek wiatru.	ene.	ne.	n.
Moc wiatru.	2	1	1
Ilość opadu mierzonego o 2h 38,mm. deszcz i grad			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 28,$_{4}$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. 16,$_{4}$			
Elektryczność powietrza, woltów	—	—	—

(N. B. 27/6 1885 od 12h w połud., do 12h w połud 28/6 1885).

Przy wietrze przeważnie wschodnim i średniej temperaturze dnia około 24°C, stan nieba zmienny, powietrze nagle wilgotne i nader skłonne do burzy, większa część doby pogodnie.

Cement portlandzki
Arnold Werner
we Lwowie
Sobieska l. 3
Wapno hydrauliczne

MATTONIEGO
GIESSHÜBLER
SZCZAWIOWA
napój orzeźwiający stołowy,
skuteczny bardzo na kaszel w chorobach szyi katarach żołądka i pęcherza.
Henryk Mattoni, Karlsbad i Wiedeń.
Główny skład u Poitra Mikolascha we Lwowie.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 czerwca 1885.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	250	50	253	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	50	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	230	—	235	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	75	92	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	50	100	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41 1/2 l.	88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 5 pr. w. a.	96	60	97	60
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	98	60	99	60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	57	—	59	—
4 1/2 prc. kraj. listy zastawne	91	50	92	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	50	102	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. wł ościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. wa.	90	75	91	75
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	78	5	88
Dukat cesarski	5	82	5	92
Napoleondor	9	80	9	90
Półimperyał	10	12	10	22
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	24	1	26
100 marek niemieckich	60	60	61	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 czerwca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.60	82.75
luty-sierpień	82.60	82.75
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.20	83.35
kwiecień-październik	83.20	83.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	128.—	128.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.25	139.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	141.—	141.60
„ „ 1864 po 100 złr.	167.50	168.—
„ „ 1864 po 50 złr.	165.50	166.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.25	153.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881	99.20	99.35
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.49	108.55
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	101.50	102.50
Galicyi	101.50	102.50
Niższej Austryi	107.—	107.75
Siedmiogrodu	101.50	102.—
Węgier	102.50	103.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.75	98.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	288.20	288.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	583.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	858.—	860.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	439.—	442 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	258.—	258.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2458	2464
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	251.25	252 25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	230.—	230.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	298.—	298.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	137.25	137.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	175.25	175.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w. złocie w 50 l.	99.50	100.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	97.—	97.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.75	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.75	102.50
„ „ „ „ w 36 l. 5 1/2 pr.	99.75	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	91.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	99.50	100.—
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.50	100.—
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	103.—	103.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 1/2 prc.	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.30	100.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.—	100.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.—	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4 1/2 prc.	100.75	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.90	99.20
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 4 prc. w srebrze z r. 1884	82.75	83.—
z r. 1884	91.80	92.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.—	100.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	175.50	176.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.25	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.50
Palffy'ego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.70	15.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.25	9.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	17.75	18.50
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.—	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	24.75
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	132.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	68.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.—	29.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	37.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.25	124.55
Paryż za 100 fr.	49.30	49.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.87.—	5.89.—
„ pełnej wagi	5.86.—	5.88.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.85.—	9.86.—
Rossyjski imperyał	10.16.—	10.18.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4 1/2 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4 1/2 prc. krajowe listy zastawne	91.50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 26 czerwca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	50
„ „ „ w srebrze	83	15
Renta w złocie	108	10
5 prc. austr. rent marcowa	99	—
Akcye banku wiedeńskiego	858	—
„ „ kredytowego	286	60
Londyn	124	20
Srebro	—	—
Napoleondor	9	85 1/2
Dukat cesarski men.	5	87
100 marek niemieckich	61	—

Dziennik urzędowy.

Kuratele.

L. 3014. (3975 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie ogłasza, że Jan Gaweł z Widełki za marnotrawcę uznanym a kuratorem dla niego Michał Gut z Widełki ustanowionym został.

Kolbuszowa, dnia 15 kwietnia 1885.

Upadłości.

L. 4219. (4152 3—3)

Oznajmia się, że stałym zawiadowcą masy rozbiorowej Leisora Krissa, adw. dr. Trachtenberg, zaś tegoż zastępcą Juda Kreps zamianowanym został.

C. k. sąd obwodowy.

Kołomyja, 14 maja 1885.

L. 7547. (4154 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Beile Spiegel, właścicielki handlu towarów bławatnych i sukiennych w Husiatynie, a mianowicie, na majątek ruchomy gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. sędziego powiatowego w Husiatynie, a tymczasowym zarządcą masy p. Lazara Pohorylesa kupca w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 5 czerwca 1885, przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swe pretensye przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 26 lipca 1885, bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konkursowej, dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 11 sierpnia 1885, o godzinie 9 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje do wniesienia co do ustanowienia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo, na miejsce tymczasowego zarządcy masy, i wydziału wierzycieli, któryby dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzycieli, którzy w Husiatynie lub w pobliży nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Husiatynie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej". Termin do likwidacyi, oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami

Tarnopol, dnia 26 maja 1885.

L. 30892. (4190 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868, Nr. 1. D. p. p. położony majątek Karola Langnera kupca we Lwowie (ul. Trybunalska l. 16).

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu kraj. Schabenbekowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Dziubińskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 6go lipca 1885, godzinę 10 przed południem w biurze komisarza.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, we dle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 sierpnia 1885 i podać ją na terminie na dzień 21go września 1885 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowe.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 23 czerwca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9244. (4168 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ust. z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Chaji Heller, dla jej realności pod l. k. 47 w Kołomyi w tamtejszym powiecie sąd wym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej l. kat 2752 objętości 124□° i parceli gruntowej l. kat. 2740 objętości 742□° z domem murowanym i ubocznemi budynkami drewnianemi wygotował c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1go października za księgę gruntową uważanym będzie równie oznajmia się, że od dnia 1 października 1885 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy czy zmiana ta przez dopisanie odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych czyli też inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1 stycznia 1886 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłsić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej lub ze załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedyńczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 5 maja 1885.

L. 31642. (4172 3—3)

C. k. sąd pow m. d. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Zenonowi Szeparowiczowi, że przeciw niemu przez Antoniego Szczerbę pozew o zapłacenie kwoty 160 złr. w. a. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu Zenona Szeparowicza nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Żukotyńskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Pająka i powyższy pozew wyznaczający termin do wniesienia obrony na dzień 2 lipca 1885 w sali nr. I o godz. 4 po południu, mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Zenona Szeparowicza, aby ustanowionemu kuratorowi służących do swej obrony środków dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. sądu pow. m. d. S. I.

We Lwowie, dnia 5 czerwca 1885.

Licytacye.

L. 4437. (3831 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca i 17go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 247 w Rohatynie, Teodora i Julii małż. Ferensowiczów, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz rohatyńskiego Towarzystwa zaliczkowego pto 75 zł. z pn.

Cena wywołania 110 zł.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Hilarego Saweczyńskiego w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885 na godz. 4tej po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 4320. (3829 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 lipca i 17 sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17go września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 12—102 według wyk. hip. 151 w całości, a 76 gminy Psary w połowie Pawła Kiceniuka własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość w likwidacyi pto 11 rat pod 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 171 zł. 57 ct. z pn.

Cena wywołania 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885, o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn, 12 maja 1885.

L 7614 (4208 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach przeprowadza celem wydobycia pretensyi Chaskla Perla w kwocie 30 złr. w. a. z pn. w dniach 6 lipca, 10 sierpnia i 24 sierpnia 1885 r., zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądowem przymusową sprzedaż realności pod l. k. 28 w Hucie Starej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużniczki masy spadkowej po śp. Adamie Bilińskim własnej.

Cena wywołania 450 złr. w. a.

Wadyum 45 złr. w. a.

Akt zajęcia i oszacowania tudzież warunki są do przejrzenia w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Monasterzyska, dnia 6 lutego 1885.

Licytacye.

Ч. 949. (4191 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовый гор. делег. секція II. во Львовѣ роспису въ цѣли заспокоеня квоти 399 злр. 25 кр. а. в. съ прн. на рѣчъ общого ролничо-кредитового Заведенія для Галичины и Буковины лицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 135 громады катастр. Запытôвъ обнятои, до Мицка Сеница належацои на день 2 Липня 1885, на день 6 Серпня 1885 и на день 10 Вересня 1885, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выклична 1200 злр Вадіюмъ 120 злр. а. в.

На первôмъ и вторôмъ термины реалнôсть тая проданою буде за или высше цѣни выкличнои, на третôмъ и низше.

Ближшіи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратуры.

Львôвъ, 14 Лютого 1885.

Ч. 948 (4194 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовый гор. делег. секція II во Львовѣ роспису въ цѣли заспокоеня квоти 348 злр. 67 кр. и 319 злр. 41 кр а. в. съ прн. на рѣчъ общого рольничо-кредитового Заведенія для Галичины и Буковины лицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 15 громады катастр. Запытôвъ обнятои до Илька Ткача належицои на день 2 липня 1885, на день 6 Серпня 1885 и на день 10 Вересня 1885, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выклична 1600 злр. Вадіюмъ 160 злр. а. в.

На первôмъ и вторôмъ термины реалнôсть тая проданою буде за или высше цѣни выкличнои на третôмъ и низше.

Ближшіи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратуры.

Львôвъ, 14 Марта 1885.

Ч 5062. (4193 2—3)

Ц. к судъ повѣтовый гор. делег. секція II во Львовѣ роспису въ цѣли заспокоеня квоти 485 злр. и 50 злр. а. в. съ прн. на рѣчъ общого ролничо-кредитового Заведенія для Галичины и Буковины лицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 221 громады катастр. Запытôвъ обнятои до Парашки, Таськи, Петра Матроны Юрка и Евки Трыска належацои на день 2 Липня 1885, на день 6 Серпня 1885 и на день 3 Вересня 1885, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выклична 000 злр. Вадіюмъ 100 злр а. в.

На первôмъ и вторôмъ термины реалнôсть тая проданою буде за или высше цѣни выкличнои на третôмъ и низше.

Ближшіи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратуры.

Львôвъ, 11 Цвѣтня 1885.

Ч. 1462. (4192 2—3)

Ц. к. судъ повѣтовый гор делег. секція II во Львовѣ роспису въ цѣли заспокоеня квоти 455 злр. 65 кр а. в. съ прн. на рѣчъ общого ролничо креди тового Заведенія для Галичины и Буковины лицитацію реальности виказомъ ипот ч. 180 громады катастр. Запытôвъ обнятои до Юзька Пиляки належицои на день 2 Липня 1885, на день 6 Серпня 1885 и на день 17 Вересня 1885, всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здитного суда. Цѣна выклична 1200 злр. Вадіюмъ 120 злр. а. в.

На первôмъ и вторôмъ термины реалнôсть тая проданою буде за или высше цѣни выкличнои на третôмъ и низше.

Ближшіи условія и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратуры. Львôвъ, 14 Марта 1885.

L. 4317. (3828 2—3)

W tut. sadzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 lipca i 17go sierpnia 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 września 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. k. 82—111, według wyk. hip. 141 w całości, a 142 gminy Załanów w połowie Andrucha Korytko własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi pto 8 rat po 13 złr. 2 ct i reszty kapitału 177 złr. 93 ct. i pto 9 złr. 70 ct. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Lipinera w Rohatynie.

W razie niedalej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 września 1885, o godzinie 4tej po południu.

C. k. sąd powiatowy
Rohatyn, 12 maja 1885.

L. 797. (4137 2—3)

Dnia 28go lipca, 25go sierpnia i 29go września 1885 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 46 w Uszwi wyk. hip. l. 46 księgi grunt. gminy Uszew objętej, Jana Toboły własnej, na rzecz Tomasza i Agnieszki Bobrów, celem zaspokojenia sumy 150 złr. wal. austr.

Cena wywołania 90 złr. w. a.

Wadyum 9 złr. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 29 września 1885 o godz. 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 28 lutego 1885.

L. 855 (4138 2—3)

Dnia 28 lipca 1885 o godzinie 10tej rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 198 w Brzesku wyk. hip. l. 198 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej, Gimpla Drobnera własnej, na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego celem zaspokojenia sumy 1500 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania 4000 złr. w. a.

Wadyum 400 złr. w. a.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 30 marca 1885.

L. 7943 (4086 1—3)

Dnia 17 lipca, 14 sierpnia i 4 września 1885, każdym razem o 10tej godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 147 w Mierzwicy położonej, wedle wyk. hip. l. 247 księgi gruntowej Mierzwicy Michała Smihura własnej, celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 244 złr. 71 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 600 złr.

Wadyum 60 złr.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Żółkiew, dnia 30 listopada 1884.

L. 310. (3934 —3)

W sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pko Janowi Nytko i innym o 5 rat po 17 złr 64 ct. odbędzie się w dniach 24 lipca, 28 sierpnia i 25go września 1885, każdym razem o godz. 10tej rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności pod l. 47/78 w Łuszowicach nr. 42 wyk. hip.

Cena wywołania wynosi 550 złr.

Wadyum 50 złr.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze

Dąbrowa, dnia 15 stycznia 1885.

L. 2291 (3572 1—3)

W c. k sądzie powiatowym w Żurawnie odbędzie się dnia 20 sierpnia, 24go września i 22 października 1885 o godzinie 11tej rano licytacya na realność dłużnika Pawła Iwanickiego pod lk. 335 na Słobódce w Żurawnie położonej celem ściągnięcia pretensyi Maryi Nadraga w sumie 343 złr. z pn.

Cena wywoławcza 200 złr.

Zakład 20 złr.

Resztę warunków można w sądzie przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. starostwie w Żydaczowie się przekonać.

Żurawno, dnia 10 maja 1885.

L. 2860. (3902 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Lebwohla przeciw Mikołajowi Lachmanowi pto 138 złr. 43 ct. licytowane będą w sądzie na dniu 19 sierpnia 1885 o 10tej godzinie rano 2/6 i 2/24 części realności pod l. domu 50 w Hrebeńcach położonej ciało tabularne stanowiącej według wyk. hip. l. 36 i 109 księgi gruntowej Hrebence.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 14 kwietnia 1885

L. 2871 (3903 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Borucha Hermelina przeciw Mikołajowi Baczunowi pto 100 złr. licytowaną będzie w sądzie na dniu 26go sierpnia 1885 o 10tej godzinie rano połowa realności pod l. domu 447 w Kulikowie położonej ciało tabularne stanowiącej.

Cena wywołania 720 złr.

Wadyum 72 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 13 kwietnia 1885.

L. 6474. (3778 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, że w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Ołeksie Hohol vel Hohilczyn pto 26 rat po 6 złr. i resztę kapitału 6 złr. 7 ct. w. a. z pn. przeprowadzi publiczną licytacyę realności pod l. 31/20 w Markowie położonej dłużnika własnej w trzech terminach: a to w dniu 6go sierpnia 1885, 3 września 1885 i 15go października 1885, każdym razem o godzinie 9tej przed południem.

Cena wywołania wynosi 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Sołotwina, dnia 7 marca 1885.

L. 863. (4211 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 30go czerwca 1885 i 30 lipca 1885 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 31 sierpnia 1885 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 136 w Michniowcu położonej, nietabularnej, Iwana Hrycyka własnej, na rzecz Eisiga Segela pto 135 złr. z pn.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr. w. a

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Turka, dnia 10 kwietnia 1885.

L. 32558. (4198 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Tarnowskim na 2-letni okres czasu tj. na lata 1886 i 1887 odbędzie się dnia 20 lipca 1885 w c. k. starostwie w Tarnowie, rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1886 wynosi:

a) dla traktu krakowskiego 1520 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 2755 złr 30 ct.,

b) dla traktu dukielskiego 980 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 1072 złr. 40 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych gdzie także w oznaczonym terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen zaofiarowanych nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty winny opiewać na te wszystkie kilometry łącznie, które z jednego lub tego samego kamieniołomu lub miejsca wydobycia mają być zaopatrywane oferty atoli nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub nie wniesione w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 18 czerwca 1885.

L. 20675. (4197 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla konserwacyi gościńców państwowych w okręgu budowniczym Przemyskim na trzechletni okres t. j. na lata 1886, 1887 i 1888 odbędzie się dnia 14go lipca 1885 w c. k. starostwie w Przemyślu rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert

Dostawa na rok 1886 wynosi:

a) dla traktu Dobromilskiego 2830 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 4394 złr. 70 ct.,

b) dla traktu Krakowskiego 455 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 1078 złr. $57\frac{1}{2}$ ct.,

c) dla traktu Podtatrzańskiego 620 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 586 złr. 15 ct.,

d) dla traktu Przemyskiego 4480 metr. sześc. w kwocie fiskalnej 12228 złr. $12\frac{1}{2}$ ct. Ogółem 8385 metr. sześc. 18287 złr. 55 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w oznaczonym powyż terminie do godziny 12tej w południe podane być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanych cen nietylko cyframi ale także i literami.

Oferty winne obejmować wszystkie te kilometry, które z jednego i tego samego kamieniołomu lub szutrowiska zaopatrywane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie wniesione w terminie powyższym, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 17 czerwca 1885.

L. 30878. (4188 3—3)

C. k sąd krajowy we Lwowie jako władza nadkuratelarna małoletnich Oswalda, Karola i Henryka hr. Potockich, ogłasza niniejszym edyktem, że dnia 7 lipca 1885 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze nr. 2 sądu krajowego licytacya na dzierżawę dóbr Mariampolskich Wołczków i Swidowę na okres sześcioletni, że cenę wywołania stanowi suma 6600 złr. lub ewentualnie niższa kwota, a wadyum mające służyć za kaucyę w takiej samej kwocie 6600 złr. w. a., bądź gotówką, bądź w walorach złożone być ma, wreszcie że inwentarz oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tut. sąd. registraturze przejrzane być mogą.

Lwów, dnia 24 czerwca 1885.

L. 2884. (4162 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 26 maja, dnia 26 czerwca i dnia 5 sierpnia 1885, każdym razem o 11 godzinie rano odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż tabularnej realności pod l. k. 63 w Mościskach do Falika i Salamona Majera Kampfów należącej, z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej, zawsze jednak tylko za cenę, która na pokrycie wszystkich w czasie sprzedaży intabulowanych wierzytelności z pn. wystarczy, sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 5462 zł. 50 ct. w. a.

Zakład 546 zł. w. a.

Protokół oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krókowskiego dla z życia i miejsca pobytu nieznanego Mojżesza Obermana kuratora w osobie Majera Hollendra z Mościsk, nakoniec dla nieobjętych mas spadkowych Selika Schildhausa, Hersza Schildhausa, i Leiby Schildhausa kuratora w osobie Ozyasza Wang z Mościsk.

Mościska, d. 9 kwietnia 1885.

L. 2341. (4164 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na rzecz funduszu propinacyjnego przeciw Izaakowi Wolf pto 10 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 8 lipca 1885, o godzinie 9tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 22 w Łopuszance lechnowej za jakąkolwiekbądź cenę kupna.

Cena wywoławcza 130 złr.

Wadyum 5 prc. tejże.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Turka, dnia 20 maja 1885.

Konkursa.

L. 17320. (4146 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Sosnowie w powiecie podhajeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami:

Płacy za służbę pocztową 200 zł., ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i wypośrodkować się mającego wynagrodzenia za dziennego posłańca pieszego między Sosnowem a Złotnikami.

Podania, w których wysokość kwoty za wzmiankowanego posłańca określoną być winna, należy w przeciągu 4 tygodni wnieść w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 czerwca 1885.

L. 6808. (4196 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela geografii w c. k. gimnazyum w Brzeżanach.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z d. 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej dyrekcyi najpóźniej do dnia 20 lipca 1885, do prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 20 czerwca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 513. (4202)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Kniesioło powiatu sądowego Chodorów rozpoczyna komisya hipoteczna 8 lipca 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od komisyi hipotecznej c. k. sądu obwodowego. Brzeżany, dnia 22 czerwca 1885.

L. 512. (4201)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy kastralnej Bukawina powiatu sądowego Chodorów rozpoczyna komisya hipoteczna 23 lipca 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od komisyi hipotecznej c. k. sądu obwodowego. Brzeżany, dnia 22 czerwca 1885.

L. 514 (4203)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Mołodyńcze powiatu sądowego Chodorów rozpoczyna komisya hipoteczna 4 sierpnia 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych za stosowne uzna.

Od komisyi hipotecznej c. k. sądu obwodowego. Brzeżany, dnia 22 czerwca 1885.

L. 3958. (4209)

C. k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej „Nauczółka mała" dnia 7 lipca 1885 rozpocznie.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych za stosowne uzna.

Staremiasto, dnia 23 czerwca 1885.

L. 515. (4204)

Dochodzenia miejscowe, celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Oryszkowce powiatu sądowego Chodorów rozpoczyna komisya hipoteczna 18 lipca 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Od komisyi hipotecznej c. k. sądu obwodowego. Brzeżany, dnia 22 czerwca 1885.

Doniesienia prywatne.

Parcele budowlane

starodrzewem zarosłe, w zdrowem, malowniczem i od środka miasta nieodległem położeniu, **nadające się szczególniej do budowy will i dworków**, są po cenach umiarkowanych do nabycia. Bliższa wiadomość u właściciela, ul. Garncarska l. 19 w popołudniowych godzinach. (4199 1-3)

SASKIE

Pończochy i skarpetki

dla pań, mężczyzn i dzieci

kaftaniki zdrowia

bawełniane, jedwabne, wełniane systemu profesora Dr. Jaegera.

poleca handel płócien i bielizny

JANA RIEDLA

Lwów, plac Maryacki.

(3383 3-6)

Morszyn

Zakład zdrojowy, solankowo-borowinowy i hydropatyczny,

otwarty od 1go maja 1885.

Położenie górzyste nader urocze i zdrowe, wśród lasów szpilkowych, u podnóża Karpat, w powiecie Stryjskim.

Kąpiele rzeczne, żęty a; kąpiele solankowe, borowinowe, ciepłe i zimne, parnie różnorodne i natryski.

Hydroterapia i leczenie elektryką.

Urządzenie wygodne, kuchnia wyborowa we własnym zarządzie dla gości kąpielowych.

Restauracyi publicznej n e ma.

Stacya kolei państwowej, poczta i telegraf w miejscu o 300 kroków od zakładu — przyjęcie za porozumieniem listownem tylko leczących się, wszelkich objaśnień udziela **Dr. Aleksander Medwej** lekarz kierujący.

(3040 15—?)

L. 4121. (4186 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podst. §. 63 stat. p. Adamowi Marasseé kapitały 22.035 złr. 68 cnt., 8.565 złr. 47 ct. i 8861 złr. 61 ct. w. a. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 31.800 złr. i 15.000 złr. i 9.000 złr. na hipotece dóbr Marcinkowice wyżne, Marcinkowice niżne, Grabowiec, Olszyny, Dąbrówki, Grodowy zamek, tudzież realności pod l. k. 2 „Browar" w Marcinkowicach w powiecie nowosądeckim położonych, wykazami hipotecznem l. 446, 447, 448, 448 i 450 objętych intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1885 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Adama Marasseé jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 27 maja 1885.

Dr. ANJELA

Zakład wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Śląsku austryackim).

W najpyszniejszem położeniu górskiem, tuż obok lasów milowej rozległości Najsumienniejszy nadzór leczniczy obok najtroskliwszego pielęgnowania.

Stacya kolejowa **Ziegenhals** o milę odległa.

[2798 18—20]

Pracownia sukien damskich

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z wyrobem wszelkich w zakres krawieczyzny damskiej wchodzących artykułów:

Suknia pojedyncza . . od 3 złr.
Suknia strojna . . . od 4 złr.

Wszelkie zamówienia **na prowincyę** przy nadesłaniu stanika na miarę, wykonuje w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg od Rynku)

Kawa

dla konsumentów bezpośrednio pocztą w balach po 4¾ kilo czystej wagi w gatunku najwyborniejsza, aromatyczna, silna i niesfałszowana; przesyła się za pobraniem ocloną i franco bez najmniejszych wydatków dla odbiorcy.

		1 kilo netto
Ceylon perłow najwyb. gruboz.	złr.	1.92
Mokka arabska prawdziwa wyb.	„	1.78
Cuba grubo ziarnista najwyb.	„	1 76
Ceylon Plant. ciemno niebies g. z.	„	1.66
Laguayra zielona, wyśmienita	„	1.6
Portoriko zielona najlepsza	„	1.58
Costaricca perłowa zielona, silna	„	1.54
Menado, (Złota Jawa) bardzo dobra w smaku	„	1 50
Manilla perlowa żółta, najwyborn. grubo ziarnista	,	1.46
Mokka egipska, żółta, ognista	.	1.42
Jawa, najwyb. jasno-zielona, najsil.	„	1.38
Domingo grubo-ziarnista wybierana	„	1.36
Campinas najwyborniejsza Santos bardzo dobra	„	1.28
Rio Ja. wyśmien., wydatna i silna	„	1 22
Jamaica dobra w smaku i silna	„	1.18
Bahia aromatyczna i silna	„	1.14
Afrykańska Mokka perłowa brunatna, dobra	„	1 10

Przy zamówieniach w oryginalnych balach po 50 do 60 kilogramów, koleją 10 cnt. od kila taniej, z ocleniem i franco do najbliższej siedziby zamawiającego stacyi kolejowej.

Oliwa stołowa

z Nicei, zupełnie czysta jasno żółta, w smaku słodka i łagodna, 5 złr. 20 cnt. za 4 kilo netto w naczyniu blaszanem **oclona i franko.**

Wino Malaga

najwyborniejsze, bardzo stare, słodkie i silne 5 zł. 50 ct. **Lacrima** 6 zł. 80 ct. **Sherry** 7 zł. 20 ct. **Frontignan** 5 zł. 60 ct. **Madeira** 5 zł. 20 ct. **Muszkatułowe** 5 zł. 20 ct. **Marsalla** 5 zł. 60 ct. **Piołunowe** 4 zł. 80 ct. **Cypryjskie** 4 zł. 40 ct.; wszystko towar naturalny, najwyborniejszy, już ustały, w faseczkach po 4 litry pocztą za pobraniem **oclony i franco**, bez wszelkich wydatków dla odbiorcy.

R. Maiti w Tryeście.

(708? 10—?)

Sprzedaż wina

białego austryackiego, z roku 1878 po 20 cnt. z r. 1881 po 18 cnt. z r. 1883 po 15 cnt. litr. Od półhektolitra począwszy przesyła za pobraniem kolejowem

Józef Stadlmann

stacya Oberhollabrunn w Niższej Austryi.

Wprost z Ameryki południowej sprowadzoną

wyborną

kawę

poleca:

„SIRIUSZ"

(Artur Kościcki)

SKŁAD KAWY WE LWOWIE

na Chorążczyznie Nr. 22 na dole

Kosztuje w miejscu.

1 kilo zł. 1.40, 1.50 i 1.60 ct.

Na prowincyi:

4¾ kilo zł. 7.20, 7·70, i 8.20 ct. franco.

Co miesiąca świeży transport.

(3559 8—8)

Sassów

(obok Złoczowa)

Zakład wodoleczniczy

(jeden z najdawniejszych w kraju) **otwarty od 15 czerwca** do końca września pod kierunkiem

Dr. Jana Danielskiego

b. lekarza prakt. szpitali krakowskich przez ostatnie dwa lata lekarza zdrojowego w Żegiestowie, posiada wszelkiego rodzaju natryski i kąpiele wannenne z dowolnie regulowaną ciepłotą, oraz kąpiele rzeczne w Bugu. Przy zakładzie isnieje osobny oddział tak zwanych kąpieli ciepłych, w których na żądanie mogą być robione różne kąpiele sztuczne mineralne (siarczane, żelazne, słone, słono-jodowe itp.

Także leczenie elektrycznością i miąsieniem (massage).

Komunikacja ze stacyą kolejową Złoczów, oddaloną o milę ułatwiona po bardzo równym gościncu wygodnemi powozami, oczekującemi przy każdym pociągu.

Miejscowość znana z bardzo korzystnych warunków klimatycznych, otoczona wzgórzami lesistemi ochraniającemi od wiatrów północnych, z przyległem przy parku lasem sosnowym.

Mieszkania tak pojedyncze pokoje jak i całe dworki są po bardzo przystępnej cenie z całem umeblowaniem do najęcia. Poczta, apteka i kościół w miejscu. Stacya telegraficzna: Złoczów.

Bliższych wiadomości udziela i przyjmuje zamówienia na mieszkanie

ZARZĄD ZAKŁADOWY.

Zmiana lokalu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną P. T. Publiczność, że z dniem **20 maja 1885 przeniosłem** *mój od roku 1848 istniejący*

HANDEL

towarów żelaznych

i skład

(3547 3—3)

Krzyży

pod firmą:

Konstanty Iskierski

z dotychczasowego lokalu przy ul Teatralnej liczba 11

do lokalu przy ul Karola Ludwika l. 13. obok hotelu Angielskiego.

Dziękując P. T Publiczności za dotychczas okazywane mi dowody zaufania, polecam się nadal łaskawym Jej względom.

Z głębokiem poważaniem

Konstanty Iskierski.

St. Markiewicz

we Lwowie, w Rynku l. 42

poleca przez **„Suez"** sprowadzane

przewyborne w smaku i zapachu

HERBATY CHINSKIE

a mianowicie:	Ceny za ½ kilo = funt
Nr. 0. **„Assam - Pecco - Mandarin"** aromatyczna, najprzedniejsza mieszanka, silnie naciągająca	5 zł. — ct.
Nr. 1. **Taszu,** Perła Chin, żółto kwiatowa, aromatyczna	4 zł. 40 ct.
Nr. 2. **Junteiczan Pecho,** białokwiatowa, aromatyczna	4 zł. — ct.
Nr. 3 **Nandzyn,** czarna. Pierwszy zbiór wiosenny	3 zł. 20 ct.
Nr. 4 **Souchong,** czarna, bardzo dobra, z przyjemnym zapachem	2 zł. 80 ct.
Nr. 5. **Congo,** familijna. Dobra z czystym smakiem	2 zł — ct.
Nr. 6. **Proszek herbaciany.** Wysiewki z herbat	1 zł. 50 ct.
Nr. 7. **Proszek herb.** z najl. herb.	1 zł. 70 ct.

Poleca również doborowe i najlepsze rodzaje

KAWY,

które rozseła **franco** pocztą w woreczkach **5** kilowych po

Rio żółta, pospolita	6 zł. 40 ct.
Santos żółta, czyste zdrowe ziarna	6 zł. 80 ct.
Colomba żółta, duże ziarna	7 zł. 20 ct.
Rio zielona à la Siriusz	7 zł. 20 ct.
Domingo blada, dobra w smaku	7 zł. 60 ct.
Portorico zielona, wcale dobra	8 zł. -- ct.
Malabar perłowa „ „	8 zł. 40 ct.
Laguayra zielona dobra i aromatyczna	8 zł. 80 ct
Kuba ciemno zielona mocno aroma.	9 zł. — ct.
Ceylon plantacyjna drobniejsza	8 zł. 80 ct.
„ „ grubsza szlachetna	10 zł — ct.
„ „ najgrubsza „	10 zł. 40 ct.
Jawa biała, aromatyczna słaba	10 zł. — ct.
„ złotawa „ „	10 zł. 40 ct.
Moka arabska silna aromatyczna	9 zł. 69 ct.
Perłowa Ceylon szlachetna w smaku	10 zł. 40 ct.
Menado brunatna najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.
St. Jago di Cuba zielona najszlachetniejsza	10 zł. 80 ct.

KONIAK francuski z najsławniejszych domów po złr. 2.50, 3, 350, 4 do 5.60 flaszka.

Stare wina tokajskie

i inne w wielkim wyborze.

Winogrona hiszpańskie i różne **owoce deserowe.** (7404 29—?)

Materye niciane

na letnie ubrania męskie

meter od 40 centów (3505 6 10)

w największym wyborze poleca

handel

F. Knauera i Syna

pod „Złotym Lwem **Lwów, plac Kapitulny.**

Na żądanie próbki odwrotną pocztą franko.

Za spłatą

lub

o 10 procent



w ratach

za gotówkę

taniej

sprzedaję a to za spłatą w miesięcznych ratach złote i srebrne **zegary remontoary, pendułowe, salonowe, pokojowe, zegary grające i pozytywki grające** 1 do 10 kawałków, **pierścienie brylantowe i złote, łańcuszki, medaliony, krzyżyki, bransolety i garnitury.** Towar przesyła się każdemu zamawiającemu bezzwłocznie po zaspokojeniu pierwszej raty. **Sprzedaż pod gwarancyą.** Ilustrowane cenniki, zawierające także wysokość rat, wraz z wzorami w celu wyboru towaru, przesyła się franco za poprzednią opłatą 20 ct. gotówką lub w markach listowych.

Wyłączna sprzedaż c. k. patentowanych w nocy jasno świecących tarcz zegarowych.

Wszelkie rodzaje reperazyj zegarowych i towarów złotych uskutecznia się najtaniej i najszybciej. Tylko u fabrykanta. Adres:

Jakób Fuchs, fabrykant zegarów i towarów złotych.

(2401 6-?) [przez sąd handl. prot. firma.]

Wiedeń. I Schulerstrasse 1. (Rothschildpalais).

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!

za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

Mydło higieniczne.

Żadne inne mydło nie posiada tych zalet zbawiennych, jak mydło higieniczne, wybiela twarz i ręce, chroni od opalenia, wydelikatnia, wygładza opierzchnięcie i nadaje cerze świeżość. — Cena 50 ct.

PUDR HIGIENICZNY.

Jestto najlepszy pudr do twarzy, jaki kiedykolwiek istniał, kto tylko raz go użyje, przekona się o jego dobroci i nie zechce używać innego. Przylega do twarzy niewidzialnie, chłodzi i nadaje cerze naturalną białość i zapobiega tworzeniu się wyprysków skóry. —. Pudełka po 30, 50 ct, z łabędzikiem 1 złr.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr 50 ct

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY.

Zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstka, grubą i traci tę piękną przezirzystość — Flaszka ¾ litra 25 ct.

Jan Ihnatowicz,

magister farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, ul. Kopernika l. 3.

Składy własne: 1) Hotel Europejski. 2) Ulica Halicka, róg ulicy Wałowej. Filia w KRAKOWIE, Sukiennice l. 20.

(7525 18—?)

Kundmachung.

Die Mitglieder unseres Vereines werden gemäss §. 35 der Statuten zur Theilnahme an der am 30 Juni 1885 10 Uhr Früh in der Direktionskanzlei stattfindenden II. ausserordentlichen General Versammlung höflichst eingeladen.

Tagesordnung:

Aenderung der §§. 3 lit. c. e. i 40 lit. c. der Statuten.

Direction der Vorschuss-Casse Gegenseitige Hilfe in Bełz, registrirte Genosenschaft mit unbeschränkter Haftung. 4216 3

H. Krochmal. Mechel Erdman.
Kanzleivorsteher. Sekretär.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1885

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi „GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechca przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematy zm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

KASY ogniotrwałe z amerykańskiemi zamkami (Pasquillriegel) eleganckie i wybornie wykonane, sprzedaję najtaniej **Simon Degen**, ulica Wałowa l. 19.
(3596 10-36)

Towarzystwo zaliczkowe w KOŁOMYI,

zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Dziesiąte zwyczajne Walne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w KOŁOMYI,

odbędzie się dnia 5go lipca 1885, o godzinie 3ciej po południu w sali kasyna resursy.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z obrotu funduszów Towarzystwa i oddziału zastawniczego za rok 1884, (§ 67 stat.)
2. Udzielenie absolutoryum dyrekcyi za rok 1884 (§ 56 lit. k. stat)
3. Rozdział zysków (§ 56 l. k. stat)
4. Wybór nowej Rady zawiadowczej złożonej z 9 członków i 3 zastępców.
5. Zatwierdzenie wyboru nowej dyrekcyi (§ 14 stat.)
6. Wnioski pojedynczych członków.

Książeczka udziałowa służy do wstępu na salę.

Do kompletu jest potrzebną 1/10 istniejących członków (§ 5 stat.)

Rachunki i bilans za rok 1884, Towarzystwa zaliczkowego i oddziału zastawniczego, mogą być w 8 dniach, przed walnem zgromadzeniem, w biurze dyrekcyi, podczas godzin urzędowych, przeglądnięte i podniesione 4215

Kołomyja, 24 czerwca 1884.

Rada zawiadowcza

dr. K. Maramorosz P. Szybalski
prezes. członek i sekretarz.

Na porę kuracyjną 1885

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

rossyjską

Izydor Wohl

właściciel jedynego wyłącznego handlu herbaty 15 lat istniej. **we Lwowie**, Sykstuska 6.
[4057 3—?]

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie
w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.
4½ „ „ „ 60 „ „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2144 14 ?)

SCHUTZMARKE HERBA HOMERIANAE P. H.

Cierpiących na płuca, piersi, gardło i astmę, zwraca się uwagę na skutki lecznicze rośliny medycznej **„Homeryana“.** Przez lekarzy wypróbowana i polecona, kosztuje pakiet na dwa dni 70 ct., który zaopatrzony jest w dowód prawdziwej jakości uwidocznioną tu marką ochronną.

Pocztą przesyła się najmniej 5 lub więcej pakietów.

W Galicyi nabyć można u aptekarza pana **Zygmunta Ruckera, apteka pod złotym orłem we Lwowie.**

Broszurę samą, co do skutków leczniczych i używania herbaty „Homeryana“ zawierającą szczegółowy i wyczerpujący opis senzacyę wzbudzających skutków leczniczych, zaszłych w przeciągu czasokresu 20 miesięcy i skonstatowanych urzędowo i przez lekarzy, nabyć można franco za przesłaniem 15 ct. w markach listowych u wymienionego aptekarza lub u wynalazcy i przyrządcy rośliny „Homeryana“ **PAWŁA HOMERO w Tryeście** (Austrya). [4126 2 10]

Vin Tannique de Santé
de BAGNOLS SAINT-JEAN

Czerwone Wino deserowe naturalne znane i wysoce cenione przez lekarzy i publiczność w całej Francyi, Hiszpanii, Anglii i Ameryce, skuteczniejsze od wszelkich win leczniczych dla przywrócenia *sił i zdrowia* u osób *osłabionych* przez długie choroby, *bezkrwistych*, u starców *i kobiet podczas karmienia*. Używa się zawsze z pomyślnym skutkiem w *chronicznych biegunkach, bladaczce, utrudnionem trawieniu i bezsenności i wycieńczeniu z podeszłego wieku lub chorób chronicznych jak: podagra i reumatyzm.* Dosyć wychylić jeden kieliszek aby się przekonać o *wybornym smaku* WINA BAGNOLS *jak i dobroczynnem działaniu jego na żołądek i cały organizm.*

We Lwowie w aptece K. Mikolascha w Krakowie w aptekach PP. Wiszniewskiego, Trauczyńskiego, Redyka i składzie win p. Hawełki. 1664 7—8)

JÓZEF STRIHAFKA
w CZERNIOWCACH

ma zaszczyt zawiadomić Szan P. T. Publiczność, że na tegoroczny

Jarmark w Ułaszkowcach

przybędzie jak zwykle z wielkim wyborem

płócien i bielizny stołowej,

chustek, ręczników i szirtingów.

Doborowy wybór gotowej **bielizny damskiej i męskiej,**
KOŁNIERZY I MANSZET najnowszego **kroju**,
kap gobelinowych, jutowych i trykotowych,
oraz najlepszych pończoch i skarpetek.
[3994 2—3]

Wielki Skład

Powozów

najnowszych fasonów

SCHUSTALA i SPki

c. k. nadwornej fabryki

wraz z składem tarantasów, sań i używanych karet, landauerskich powozów pod znanym zarządem firmy



E. & J. Stromenger
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, licz. 5.
(2146 27—?)

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** do 30 i 50 ct. poleca (3860 3—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach**, handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**

Dr. A. MAJEWSKIEGO Zakład wodoleczniczy

we Lwowie (w Kisielce) otwarty przez cały rok,

przyjmuje chorych z zupełnem zaopatrzeniem i **dochodzących** do kuracyi, która się odbywa od 6—8 godziny rano i od 4—6 godziny po południu pod nadzorem lekarza.

Równocześnie otwarte kąpiele ciepłe i Dusze dla szerszej publiczności.
(3501 12—?)

Lubień

zdrojowisko siarczane i zakład kąpieli borowinowych, szlamowych parowych i rzecznych.

Początek sezonu kąpielowego 20. maja.

Lubień odległy od Lwowa 20 kilometrów, od Szczerca stacyi kolei Albrechta 7 kilometrów, i tyleż od Gródka stacji Karola Ludwika.

Zakład rozłożony wśród rozległego, pięknemi spacerami zdobnego parku, posiada 11 budynków o 160 pokojach, z tych 24 opalanych, kaplicę, sklepy, 3 restauracje, jedne izraelicką, mleczarnię, stację pocztową i telegraficzną, czytelnię książek i gazet, fortepian, salę balową, przyrządy gimnastyczne stałą muzykę i t. d. Na rzece Wereszczycy osobne łazienki dla mężczyzn i kobiet Na rok bieżący poczyniono wiele ulepszeń: wybudowano nowy piątrowy dom, sprawiono przyżądy gimnastyczne, ulepszono system pompowania i ogrzewania wody zdrojowej i t. d

Roczna frekwencja gości przeszło 1000 osób, kąpieli wydaje się **16 do 18000.** Sezon dzieli się na 3 części. W 1 szym od 20 maja do 15 czerwca i 3-cim od 15 sierpnia do końca sezonu pomieszkania i kąpiele tańsze. Ubodzy doznają w tym czasie możliwych uwzględnień. Swiadectwo ubóstwa konieczne.

Lekarz kierujący zakładem:

Dr. STANISŁAW JANA.

Bliższych wyjaśnień udzieli

Dyrektor zakładu K. Uleniecki w Lubieniu koło Lwowa.
[3890 2 ?]

Tylko na krótki czas



począwszy od niedzieli 28go b. m. otwartą będzie w salach „Domu Narodnego“ przy placu „Kastrum“ *największa w Europie*

Historyczna wystawa figur woskowych

podobna do M. Donssota Panopticum w Londynie.

Między licznemi, po mistrzowsku wykonanemi dziełami, najbardziej odszczególnia się plastyczna sensacyjna grupa, złożona z 50 figur naturalnej wielkości, przedstawiająca

Munkaczego

CHRYSTUS przed PIŁATEM

wykonana przez pp. Beno i Rivier, profesorów paryskiej akademii sztuk pięknych.

Bliższe szczegóły donoszą afisze Zwidzać można codziennie od 10—12 godziny przed południem i od 5—10 wieczór. **Wstęp od osoby 40 centów.**

Wojskowi od feldwebla niżej, tudzież dzieci płacą połowę. Z największym szacunkiem

4189 **Louis Velteé.**

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

poleca do upiększania ogrodów
KULE bańie
szklanne zwierciadlane
w różnych wielkościach i kolorach.

Dr. Antoniego Bergera
nowy poradnik **w słabościach płciowych i skórnych** (dla obojga płci), 3cie wydanie. Do nabycia u autora za 1 złr., za zaliczką wraz z opak. 1 złr. 20 ct. **Także leczenie listownie** pod **dyskrecyą** oraz i **leki.**

Ord domowa od 3—5 po południu. Lwów ul. Karola Ludwika l. 7. (2147 13—?)

Parasolki
z powodu kończącego się sezonu sprzedaje handel
Schilling & Stelzer
we Lwowie,
ulica Halicka liczba 16,
po cenach zakupna. [4024 2—12]

Gotowe suknie męskie i dziecinne
na teraźniejszą porę są do nabycia
NAJTANIEJ
w Magazynie Pierwszej spółki krawców lwowskich
[4123 1—3] **ulica Hetmańska l. 10.**

Pan Stanisław Kurtyka,
wysłużony feldwebel, rodem z Gorzec powiat Dąbrowa, zechce się zgłosić w własnym interesie do Biura wywiadowczego p. Józefa BIRKLEGO we Lwowie Rynek l. 26 I p. 4214 1-2

Dra. Jasińskiego
„OBRAZKI“
„ze świata chorób“
są do nabycia w księgarni p. Milikowskiego we Lwowie. Cena w miejscu 1 zł.
Obrazki te wykazują n. „suchotach“, „**dyfteryi**“ itd., że trafność leczenia zawisła od „ścisłości“ rozumowania. Następnie dowodzą licznemi faktami, że lecząc, nie zawsze rozumujemy „ściśle“; a ostatecznie porównują „medycynę“ z „hydroterapią“, i „homeopatyą“, zwłaszcza **Mattejego.**

L. 6509. (3543 12-?)
C. k. Zakład wodoleczniczy
w Krynicy
pod kierownictwem **Dr. HENRYKA EBERSA, otwarty od 15 maja do końca września.**

Prawdziwym skarbem
dla wszystkich chorujących w skutek grzechów popełnionych w młodości jest sławne dzieło.
Dr. Retau's Selbstbewahrung,
w wydaniu polskiem, po cenie 1 złr.
Niechaj każdy je czyta, który cierpi na skutki podobnych nałogów. **Tysiące osób zawdzięcza swe wyzdrowienie temu dziełu.** Nabyć można pod adresem „**Verlags - Magazin**“ w **Lipsku** lub w każdej księgarni.
[3510 5—12]
(H. 34613)

Młoda
panienka z dobrej familii, Niemka, poszukuje jak najrychlej posady jako bona. Takowa posiada zdolności do udzielenia nauki w języku niemieckim i jest biegłą w krawieczyznie i robotach ręcznych. Łaskawe oferty upraszą się pod adresem **L. Ritter, Oppeln Ring Nr. 17** (in Preus. Schlesien). [4213 1—2]

Skład papieru
Kamila Bauma
w Tarnowie,
poleca
aparata kościelne
[2682 10—10] i
obicia pokojowe.

Majątek
większej rozległości, w pobliżu miasta i stacyi kolei, jest do sprzedania w całości, lub w pojedynczych folwarkach. Szczegółów zasiądnąć można, adresując: **Miączyńska, ulica Ormiańska l. 25 we Lwowie.** (4000 5—6)

Założony w roku 1841!
Handel sukna i towarów wełnianych, pod firmą:
J. Wallach i Syn, Lwów,
Rynek pod l. 33,
poleca na sezon wiosenny i letni materye **wełniane** na ubrania męskie, damskie i dziecinne, w najnowszym …sie.
Sukna i materye na ubrania liberyjne, w ogóle wszelkie w zakres sukienny wpadające materyały — również **płótn…** ubrania męskie, jako też dreliszki na liberyę.
Próbki na każde żądanie franco.
Zamówienia na prowincyę wykonujemy najsumienniej bezzwłocznie.
Ceny bardzo umiarkowane!
(1840 32—3)

Maszynista, Monter i Modelista
który się rozumie na wszystkich maszynach jako to: parowych, wodnych i konnych jakoteż i małych gospodarczych — szuka posady zaraz. — Bliższa wiadomość **Jan Lang**, Winniki obok Lwowa. 4055

Nie musi się koniecznie kupować kawę Ceylon po 2.08 zł. za kilo by dobrą i aromatyczną kawę mieć, wprawdzie Ceylon jest najszlachetniejszym gatunkiem w kawach, pomimo tego są tańsze kawy aromatyczne i bardzo dobre. (3464 8—?)

HANDEL
Karola Bałłabana
we LWOWIE
Kawy
5 kilo

Rio	zł.	6.40
Santos	„	6.80
Colomba	„	7 20
Portorico	„	8.—
Laquaira duża	„	8.80
Cuba wyśmienita.	„	9.20
Ceylon drobna	„	9,60
Ceylon średnia	„	10.—
Ceylon gruboziarn. najprzedn.	„	10.40
Złota Jawa prawdziwa	„	10.40
Ceylon perłowa	„	10.40
Mokka arabska	„	9.60

Szanowna Publiczność wybrawszy sobie z powyższych gatunków kaw jeden gatunek, może przy taniej cenie wyśmienitą i aromatyczną kawę mieć, nie zważając na różne protekcye obałamucenia krajowe i zagraniczne.

WODA mineralna
Bilińska,
Emska,
Franciszka Józefa,
Franzensbadzka,
Friedrichshaller,
Giesshübler,
Gleichenberska,
Hunyadi Janosz,
Iwonicka,
Karlsbadzka,
Kissengen Rakoczy,
Krynicka,
Marienbadzka,
Morszyńska gorżka,
Szczawnicka,
Selcerska,
Vichy,
Wiktorya Gorżka,
Żegiestowska, itd.

nadchodzi co tydzień z najświeższego czerpania do **GŁÓWNEGO SKŁADU**
W. Goldwassera
w Krakowie, Rynek główny Nr. 5.
Zamówienia z prowincyi uskuteczniam **najtaniej** i jak **najspieszniej.** [4066 1—4]

Morele
z początkiem lipca rozpocznę wysyłać w najumiarkowańszych cenach i proszę o rychłe zawiadomienia, zarazem polecam franco

5 kl. brutto	bryndzy świeżej	zł. 2.70 do 3.—
5 „ „	kawy Ceylon	zł. 7.50 do 9.—
5 „ „	kawy wybornej	zł. 6.— do 7.20
5 „ „	krupek perłowych	zł. 1.35 do 1.65
5 „ „	makaronu włoskiego	zł. 2.20
5 „ „	makaroniku	zł. 2.40
5 „ „	krochmalu pszennego	zł. 1.60
5 „ „	krochmalu ryżowego	zł. 2.10
5 „ „	migdałów słodkich	zł. 5.50
5 „ „	oliwy najcelniejszej	zł. 4 95
5 „ „	oliwy 6 butelek	zł. 3 40
5 „ „	powideł	zł. 1.70 do 1 80
5 „	śliwek suszonych	zł 1.60 do 2.—
5 „ „	słoniny wędzonej	zł. 3.30
5 „ „	słoniny białej	zł. 3.—
5 „ „	smalcu świeżego	zł. 3.30
5 „ „	śliwowicy 6 butelek	zł. 3.20 i 4.60

Tomasz Gurowicz
Budapeszt. [4200 1—5]

KAROL BAŁŁABAN we Lwowie
ulica Halicka — poleca
Wody mineralne
ze zdrojowisk naturalnych.
Co dni 14 świeży transport.
(2874 16—?)

EKSTRAKT ORZECHOWY!
Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
- 1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
- 1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
- 1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we Lwowie u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (13 4 17—20)

ZAPALENIE OSKRZELI, KASZEL, KATARY
KATARY piersi i osłabienie piersiowe, **SUCHOTY, Astmy**
Leczą się szybko i z pewnym skutkiem przez użycie
KROPEL LIWOŃSKICH
(GOUTTES LIVONIENNES)
Z Kreozotu drzewa bukowego, Smoły Norwegskiej i Balsamu Tolutańskiego
P. TROUETTE-PERRET

Jest to środek niezawodny, leczący radykalnie wszelkie słabości organów **oddechowych,** zalecany przez znakomitości lekarskie jako jedynie skuteczny. Jedyny który nie tylko nie utrudza żołądka, ale go jeszcze wzmacnia i obudza apetyt. Dwie krople rano i wieczorem wystarczają do pokonania chorób piersiowych w najsilniejszych objawach.

Skład główny: TROUETTE-PERRET, 165 ulica Saint-Antoine, w PARYŻU, i w głównych aptekach.
Dla uniknienia fałszerstw wymagać należy *Stempel francuskiego Rządu* na każdym flakonie.

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Mikolascha i Krzyżanowskiego. W Czerniowcach w aptece Golichowskiego. 9·6

MAGAZYN NOWOŚCI
E. MACHAYSKIEGO
we Lwowie, plac Maryacki, w gmachu Banku hipotecznego, vis-á-vis Hotelu George'a
poleca:

Wielki wybór **najmodniejszych parasolek** po 2, 4, 6. 8, 10 do najbogatszych — EN-TO T-CAS po 5.50, 6 50.

Parasole angielskie nowego systemu (automat paragon) po zł. 6.50, 7, 8 itd.

Dla dam najmodniejsze konfekcye, to jest:

Rotundy angielskie po zł. 22, 24, 26 i t. d.

Płaszcze i paltoty angielskie (Watterproof) w najmodniejszych fasonach po zł. 22, 24 i t. d

Paletociki tricot jersey, po zł. 8, 14 50 i t. d. i grube po 18.

Prochowce angielskie dla dam alpagowe jedwabne po zł. 16 itd

Kapelusze filcowe ubierane dla pań po zł. 6·50, 7.50 i t. d

Kapelusze damskie ogrodowe ubierane po 1.50 i 2.50.

Wielki wybór **wachlarzy modnych** po zł. 1 50, 2, 3, 4 i t. d.

Gorsety francuskie, po zł. 6

Rękawiczki damskie o 2, 3, 5 i 10 guzikach, po zł. 1.30 1.50. i t. d.

Rękawiczki męskie, znane z dobrego gatunku po złr. 1.30 i 1.80. 2.

Kapelusze męskie filcowe najnowszego fasonu, czarne, bronzowe i popielate po złr. 2, 4 i 5.

Kapelusze angielskie, miękkie, czerwone, białe, granatowe, zielone, popielate i wiele innych kolorów po zł. 1.50.

Koszule męskie, białe i kolorowe, po 3 złr. itd.

Wielki wybór **najmodniejszych krawatek** damskich i męskich.

Chustki batystowe, płócienne i fularowe, pół tuzina złr. 3, 4, do najcieńszych.

Skarpetki angielskie fil d'ecosse wełniane i jedwabne tuzin po złr. 7, 8, 9 i t. d.

Kaftaniki fil d'ecosse wełniane, począwszy od 1 złr. do najlepszych jedwabnych.

Kaftaniki, spodnie i skarpetki systemu profesora Dr Jägera.

Płaszcze gumowe (Watterproof) i reversible, suknem pokryte po zł. 15, 16, 17 i t. d. — oraz prochowce angielskie po złr. 7 i 8.

Pledy, szale i kołdry angielskie, nowe wzory po złr. 10, 12, 14, 16 itd.

Kufry, torby i necesairy do podróży w wielkim wyborze.

Wielki skład **prawdziwej perfumeryi francuskiej i angielskiej,** tylko z fabryk renomowanych za granicą.

Wielki wybór **biżuteryi francuskiej.**

Wielki skład wyrobów z bronzu, porcelany, szkła, drzewa i skóry.
Ceny niższe jak dawniej, bardzo przystępne.
Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się odwrotną pocztą. (3857 3-9)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. f.

Jagiellońska